

Ktoś znowu podpalił Euforię

Już po raz drugi w tym roku ktoś podpalił klub Euforia w Lubinie. Do zdarzenia doszło w nocy z poniedziałku na wtorek. Z żywiołem walczyły cztery zastępy straży pożarnej. Sprawą zajmuje się policja.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie o godz. 23.22. Na pomoc szybko przybyły trzy zastępy strażaków z tej jednostki oraz jeden zastęp z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego. – Na miejscu była już policja i właściciel lokalu. Działania strażaków polegały na odłączeniu dopływu prądu i gazu, a następnie ugaszeniu palących się elementów wyposażenia wewnątrz budynku – informuje Cezary Olbryś, zastępca komendanta lubińskiej straży pożarnej. Cała akcja gaśnicza trwała blisko dwie godziny. Straty wstępnie oszacowano na 200 tys. złotych.

– Obecnie trwają czynności procesowe w tej sprawie. Odbyły się oględziny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa. Z przekazanych nam informacji wynika, że niezany sprawca podszedł pod okno lokalu i młotkiem wybił jed-



Fot. Szymon Kwapiński

ną z szyb, po czym wrzucił do środka łatwopalną substancję – relacjonuje aspirant Krzysztof Pawlik z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

– Monitoring Euforii uchwycił sprawcę. Widać na nim, że podpalenia dokonała kobieta. Nagranie już zostało przekazane policji – mówi Adam Pisarski, właściciel Euforii, apelując do podpalaczki, by sama zgłosiła się na policję. – Jeśli sprawczynie nie zgłosi się sama, umieścimy jej wizerunek zapisany przez monitoring na naszym Facebooku i poprosimy o pomoc w jej zidentyfikowaniu – dodaje.

Przypomnijmy, że to już drugie podpalenie Euforii w tym roku. Pierwsze miało miejsce w połowie stycznia. SzK

ŚWIĘTUJEMY Z ORKIESTRĄ I WOJSKIEM



Fot. Marta Czachórska

» To już tradycja, że w Lubinie 11 listopada, czyli w Narodowe Święto Niepodległości zawsze sporo się dzieje. Nie inaczej będzie i w tym roku. Jak zwykle odbędzie się część oficjalna, będzie też piknik wojskowy, który tak polubili lubinianie oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych w hali widowiskowo-sportowej. Ale w programie znalazła się również nowość – po raz pierwszy w Lubinie wystąpi Narodowa Orkiestra Dęta. Jej koncert odbędzie się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

Więcej na str. 5 i 9

reklama

15. KOLEJNA PRO EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE
RAKÓW CZĘSTOCHOWA

10.11 NIEDZIELA 12:30

KREMATORIUM LEONARDO

CZYNNE
24
GODZINY

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia, bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060

Psi ratownicy w kopalniach?

■ Miedziowy holding testuje psy do poszukiwania osób zaginionych i zasypanych pod ziemią. W jednej z kopalni KGHM wykorzystywane przez straż pożarną czworonogi zjechały pod ziemię, aby poznać panujące tam warunki.

W testach wzięło udział sześciu psich ratowników ze Specjalistycznej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej należącej do wałbrzyskiej straży pożarnej. W czasie pracy pod ziemią czworonogi miały m.in. odnaleźć człowieka i to zasygnalizować.

– Chcemy poznać przede wszystkim ograniczenia psów, jeśli chodzi o ich wydolność i zachowanie się w warunkach, jakie panują na dole w kopalni. Spędziliśmy na dole półtorej godziny i okazało się, że zwierzęta wykonały przypisane im zadania – podkreślił Piotr Morawiec, kierownik Górniczego Pogotowia Ratunkowego w Sobinie.

– Panujące w kopalni ciepło i wilgoć są dla psów zupełnie nowe. Próbowaliśmy oswoić je z nieznanymi warunkami – wyjaśniła Magdalena Szewczyk-Dzida, instruktor psów.

Psy w ratownictwie mogłyby pomóc w szukaniu ludzi, gdy zawiodą inne metody oraz technika.



Fot. KGHM

W testach wzięło udział sześciu psich ratowników ze Specjalistycznej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej należącej do wałbrzyskiej straży pożarnej

– Każdy z górników ma w lampie osobistej wbudowany nadajnik, który pomaga w jego lokalizacji. Wykorzystanie psów pomogłoby natomiast zlokalizować człowieka w sytuacjach, gdy urządzenie uległo zniszczeniu lub nie działa – dodaje Morawiec.

Należąca do KGHM Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego zatrudnia obecnie ponad 100 osób, w tym blisko 80 strażaków oraz 14 zawodowych ratowników górniczych. Ich pracę wspomaga około 400 ochotników, na co dzień pracujących w kopalniach na różnych stanowiskach.

MB

Rzeczniczka KGHM o nagrodach dla pracowników

■ Wracamy do tematu rocznych nagród dla pracowników KGHM, o której pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Związkowcy obliczyli, że w tym roku będzie ona najniższa w historii, a wpływ na to ma przede wszystkim wprowadzony w 2012 r. tzw. podatek miedziowy. Co na to przedstawiciele miedziowej spółki?

Przypomnijmy, że zgodnie z niedawnym oświadczeniem opublikowanym na stronie Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, wskaźnik nagrody w tym roku może spaść nawet do poziomu 10,5 procent, co byłoby najgorszym wynikiem od początku jej funkcjonowania. Dla porównania w najlepszych latach wynosił on nawet 24 procent, czyli więcej, ile, zgodnie z prawem, mógł wynieść. Miało to miejsce zanim jeszcze wprowadzono tzw. podatek miedziowy. Odkład bowiem miedziowy holding został obciążony wspomnianą daniną, mocno odczuli to również wszyscy pracownicy KGHM, na których konta zaczęły wpływać znacznie mniejsze wynagrodzenia niż wcześniej. Wg wyliczeń związkowców, średnio o 1100 zł miesięcznie.

– Zjeżdżamy po równi pochyłej. Już w 2018 r. wskaźnik nagród osiągnął najniższy historyczny wymiar 12,5 proc., czy-



Fot. KGHM

li o prawie połowę mniej niż przed wprowadzeniem podatku. Niestety wszystko wskazuje na to, że ten trend spadkowy się utrzyma. W tym roku, jeśli oczywiście nie się nie zmieni, nagrody te będą jeszcze niższe. Szacujemy, że ten wskaźnik może oscylować w granicach 10,5 proc., co byłoby kolejnym niechlubnym rekordem – uważa Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM.

Związkowiec wierzy jednak, że listopadowe spotkanie stron Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy przyniesie korzystne zmiany w sprawie.

O komentarz poprosiliśmy również rzeczniczkę KGHM, Annę Osadczuk. Z uzyskanej odpowiedzi jednak nic konkretnego nie wynika:

Przedstawicielka miedziowej spółki mówi, że władze KGHM nie wiedzą, skąd pojawiła się informacja o „najniższej nagrodzie”

„Prowadzimy stały dialog z pracownikami oraz stroną związkową, także w sprawie wypłaty nagrody rocznej. Obowiązkiem pracodawcy jest dbałość o interesy zarówno swojej załogi, jak i spółki. Zarząd firmy musi oceniać globalnie możliwości spółki

biorąc pod uwagę koszty oraz potrzeby inwestycyjne. Priorytetem jest długofalowa stabilizacja i rozwój spółki. To gwarantuje pracownikom stabilne i atrakcyjne miejsca pracy”.

Przedstawicielka miedziowej spółki dodała także, że władze KGHM nie wiedzą, skąd pojawiła się informacja o „najniższej nagrodzie” i nie mogą potwierdzić takiej wiadomości.

– Jeżeli pani rzecznik nie wie, skąd się to bierze, to niech sobie przeczyta raporty roczne, które są publikowane na stronie KGHM – odpowiada Zbrzyzny.

SZYMON KWAPIŃSKI

Dochody z PIT. Lubin na tle innych miast

■ Od 490 tys. zł w podlaskich Przysutach do ponad 6 mld zł w Warszawie – tak według prognoz Ministerstwa Finansów ukształtują się przyszłoroczne dochody gmin i miast z udziału w podatku PIT. Lubin ma otrzymać z tego tytułu w 2020 r. prawie 110 mln zł. Jak podkreślają przedstawiciele Związku Miast Polskich, wkrótce jednak samorządy boleśnie odczują skutki zmian wprowadzonych przez rząd.

Najwyższe dochody z podatku od osób fizycznych wśród niemal 2,5 tys. polskich miast i gmin osiągnie w przyszłym roku Warszawa. Według prognoz resortu finansów stołeczny

budżet zasili z tytułu podatku PIT kwota 6 mld 328 mln zł. Będzie to 73 mln więcej niż wpływy planowane na ten rok.

Najwięcej...

W przypadku Krakowa podatek od osób fizycznych ma przynieść miastu 1 mld 825 mln zł, we Wrocławiu będzie to, według szacunków, 1 mld 503 mln zł. Dochody z podatku przekraczające miliard złotych mają osiągnąć też: Poznań (1 mld 231 mln zł) oraz Łódź (1 mld 190 mln zł).

Kolejnymi miastami pod względem wysokości prognozowanych dochodów z PIT są: Gdańsk (959 mln), Szczecin (640 mln) oraz Katowice (595 mln). Wysokie lokaty w zestawieniu dochodów

z tytułu podatku zajęły również: Lublin (535 mln zł), Bydgoszcz (530 mln zł), Gdynia (485 mln zł) i Białystok (446 mln zł).

Z szacunków resortu finansów wynika ponadto, że w 54 gminach wpływy z PIT przekroczą w przyszłym roku 100 mln zł. W zdecydowanej większości w grupie tej znalazły się miasta na prawach powiatu, czyli miasta powyżej 100 tys. mieszkańców oraz dawne stolice województw.

Wyjątkami są m.in. podwarszawskie miejscowości; Piaseczno z dochodami na poziomie 217 mln zł zajęło 22. miejsce pod względem dochodów, natomiast Pruszków z wpływami na poziomie 109 mln zł – 41. W tej grupie jest również Lubin, którego wpływy w 2020

roku według szacunków ministerstwa wyniosą prawie 110 mln zł, lokując się tym samym na miejscu 48. w Polsce.

Natomiast jeśli chodzi o gminy z naszego terenu, to gmina wiejska Lubina z podatku PIT w przyszłym roku zyska ponad 30 mln zł (jest na 238. miejscu w kraju), Ścinawa ponad 9,1 mln zł (788. miejsce), a Rudna 8,9 mln zł (816. miejsce).

Nieuszczipione jeszcze dochody gmin z tytułu udziału w PIT mają wynieść w przyszłym roku łącznie 43 mld 275 mln zł, a powiatów – 11 mld 624 mln zł



Fot. Marta Czachórska

Spotkanie z dzikiem na drodze

» **Jesienią, podobnie jak wiosną wzrasta prawdopodobieństwo, że na drodze spotkamy dzikie zwierzę. Część kończy się wypadkiem. Policyjne statystyki mówią o około 200 takich zdarzeniach rocznie. Ile jest ich naprawdę, tego nikt nie wie. Pewne jest to, że o tej porze roku kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność. Mogą bowiem, jak jeden z naszych Czytelników, natknąć się niespodziewanie na przykład na... dziką.**

Do takich zdarzeń dochodzi przez cały rok, jednak jesienią jest ich znacznie więcej. Na drogi, w poszukiwaniu pożywienia wychodzą między innymi sarny i dziki. Można je spotkać nie tylko przy lasach. Jeden z naszych Czytelników natknął się na dziką w Lubinie przy skrzyżowaniu alei Generała Broni Stanisława Maczka z Chocianowską. Zwierzę przyszło od strony pola, przedreptało przez kilka pasów jezdni i dopiero przed autem naszego Czytelnika zmieniło zdanie i zawróciło, co widać na filmie, który

opublikowaliśmy na portalu Lubin.pl.

Na tej ulicy szczególnie często pojawiają się zwierzęta. Doszło tam już do kilku potrąceń saren. Przechodzą od pola w stronę zabudowań, zwabione zapachami między innymi ze śmietników, szukając łatwego pożywienia.

Można spotkać i w mieście

Jednak nie każde spotkanie z dzikim zwierzęciem kończy się, jak to na przesłanym do redakcji filmie. Zdarza się, że kierowcy nie udaje się wyhamować i uderza w sarnę bądź dziką. Według policyjnych statystyk, w ubiegłym roku doszło do 182 najeżdżeń na zwierzę, w 2017 roku było ich 195. Dane te są niedoszacowane, mówią bowiem o wypadkach drogowych, czyli zdarzeniach, gdy byli ranni lub zabici. Większość zderzeń ze zwierzętami wcale nie jest zgłaszana.

Jak się zachować, gdy natrafimy na drodze na zwierzę?

Hamować, nie wymijać

– Najlepszym rozwiązaniem jest próba wyhamowania. Lepiej nie wymijać gwałtownie zwierzęcia. Zazwyczaj kierowca traci wtedy panowanie nad pojazdem. Zdarza się, że auto dachuje lub wpada do rowu – mówi aspirant Mariusz Kaciuban, zastępca naczelnika wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Konsekwencje są więc znacznie drastyczniejsze, a próba omi-

O tej porze roku dzikie zwierzęta bardzo często można spotkać na drogach, wychodzą w poszukiwaniu jedzenia. Zdarza się, że pojawiają się także w mieście

nięcia sarny czy dzika może skończyć się tragedią.

Jeśli już zderzymy się ze zwierzęciem, należy zabezpieczyć miejsce, ustawiając trójkąt ostrzegawczy i wezwać policję. Lubinscy policjanci już sami zawiadomią weterynarza. W żadnym wypadku nie można zabrać potrąconego martwego zwierzęcia ze sobą. Według prawa zosta-

nie to bowiem potraktowane jako kradzież – jeśli to zwierzę domowe, np. kura – lub kłusownictwo.

Odszkodowanie?

Jeśli do kolizji ze zwierzęciem doszło na drodze, na której znajdowały się znaki przestrzegające przez zwierzyzną leśną, to kierowca otrzyma odszkodowanie tylko z własnego AC. Chyba że do zdarzenia doszło podczas polowania, wtedy płaci koło łowieckie.

Kierowcy mogą też domagać się odszkodowania od zarządcy drogi, jednak jeżeli znajdują się na niej wspomniane znaki ostrzegające

przed zwierzętami, to z odszkodowania raczej nienależy.

– Zbliżając się do terenów leśnych, nieogrodzonych pól lub wysokich rowów, pamiętajmy o tym, że przez jezdnię mogą przebiegać dziko żyjące zwierzęta – przestrzega aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Szczególną uwagę powinniśmy zachować przed zmrokiem lub bezpośrednio po wschodzie słońca. To właśnie wtedy policjanci odnotowują najwięcej zdarzeń, w związku z nasiloną migracją zwierząt. Zdarza się, że niektóre z nich, zwłaszcza te duże, zamiast uciekać, stają nieruchomo, tworząc „ścianę” dla samochodu.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Piatay



Fot. Czytelnik

Najmniej...

Zupełnie inaczej sytuacja kształtuje się w 36 gminach wiejskich, w których dochody z PIT będą niższe niż milion złotych. Najmniej z tytułu tego podatku wpłynie do gmin: Przytuły w woj. podlaskim (489 tys. zł), Nowy Dwór, również na Podlasiu (619 tys.) oraz Krempna w woj. podkarpackim (631 tys. zł). Według sprawozda-

nia Regionalnych Izb Obrachunkowych, które czuwają nad prawidłową gospodarką finansową gmin, dochody z PIT i CIT stanowią ponad połowę bieżących dochodów własnych samorządów. Stąd niechęć jednostek samorządu do zmian w systemie podatkowym, wyrażana przy okazji rządowych lub poselskich prac nad nowelizacją przepisów.

Przykładem takich działań były tegoroczne reformy podatkowe – zerowy PIT dla osób poniżej 26. roku życia, zmniejszenie stawki PIT

w I grupie podatkowej z 18 do 17 proc. oraz dwukrotny wzrost kosztów uzyskania przychodów.

Samorządy odczują skutki zmian

Według Związku Miast Polskich, zmiany te uszczuplą budżety samorządów o ponad 7 mld zł. Nie stanie się to jednak od razu. Jak wyjaśnił w rozmowie z PAP dyrektor Biura Związku Miast Polskich Andrzej Porawski, udział samorzą-

dów w PIT liczony jest z dwuletnim opóźnieniem – na 2020 r. brane są pod uwagę kwoty z 2018 r. Dlatego skutki zmian, które weszły w życie w drugiej połowie tego roku, będą częściowo odczuwalne dopiero w roku 2021.

– Poprzednie zmiany w PIT były uchwalone w 2007 roku, a skutki odczuliśmy w 2009 roku. Przychodzi to z opóźnieniem, bo taki jest zapis w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – wyjaśnił Porawski.

Nieuszczone więc jeszcze dochody gmin z tytułu udziału w PIT mają wynieść w przyszłym roku łącznie 43 mld 275 mln zł, a powiatów – 11 mld 624 mln zł. Jeśli chodzi o samorząd wojewódzki to otrzyma on z podatku od osób fizycznych 1 mld 814 mln zł.

Podatek dochodowy jest podatkiem osobistym, co oznacza, że podatnikiem jest każda osoba fizyczna osiągająca dochód. Podatek ten stanowi dochód budżetu państwa, samorządy mają w nim

swoją część – gminy na poziomie 38,16 proc., natomiast do powiatów trafia 10,25 proc. Dochody miast na prawach powiatu obejmują zarówno część „gminną”, jak i „powiatową”.

Informacje o planowanych dochodach z PIT mają charakter szacunkowy, ponieważ dochody podatkowe planowane są w budżecie państwa na podstawie prognoz.

MARTA CZACHÓRSKA
(OPRACOWANIE NA PODSTAWIE KURIER PAP – WWW.KURIER.PAP.PL)

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc
razem z TV Bolesławiec

kanał 133 dekodery Horizon
kanał 365 dekodery Mediabox

Niezwykła szkoła otwarta

» Choć funkcjonuje w Lubinie od września, to dopiero teraz została oficjalnie otwarta. – Chcieliśmy najpierw poznać nasze dzieci, żeby wyłuskać to, co jest w nich najlepsze. Teraz, po dwóch miesiącach z zaproszonymi gośćmi robimy oficjalne otwarcie – uśmiecha się Sylwia Majewska, prezes Fundacji Przyjaciół Dzieci z Autyzmem „Dar Losu”, która prowadzi Niepubliczną Szkołę Podstawową „Dar Losu” dla dzieci ze spektrum autyzmu.

To pierwsza taka szkoła w naszym mieście i trzecia – po Legnicy i Wrocławiu – w regionie. O tej inicjatywie pisaliśmy już nieraz. Placówka powstała dzięki rodzicom i ludziom dobrego serca. Po wielu latach starań, we wrześniu tego roku udało się otworzyć szkołę i pierwsze dzieci rozpoczęły naukę.

Chętnych więcej niż miejsc

Niepubliczna Szkoła Podstawowa „Dar Losu” mieści się na pierwszym piętrze w budynku przy ulicy Sowiej, po Szkole Podstawowej nr 12, które udestąpiło miasto.

– Miasto widzi i rozumie potrzeby tej szkoły, za co jesteśmy bardzo wdzięczni – przyznaje Sylwia Majewska.

W tej chwili w placówce uczy się 22 dzieci ze spektrum autyzmu, ale zainteresowanie i potrzeby są o wiele większe. Nauka tu jest bezpłatna, a szkoła utrzymuje się z subwencji oświatowej oraz z datków.

– Klasy są maksymalnie pięcioosobowe, ale w tej chwili mamy trzyosobowe i jest to tak naprawdę nauka jeden na jeden. Nauczyciel i terapeuta ma czas, by pracować pojedynczo z każdym dzieckiem – mówi Majewska. – Uczniowie mają u nas wszystkie terapie, których potrzebują, np. dzieci, które nie mówią, mają co najmniej dwa razy w tygodniu logopedę. Są również arteterapie, giloterapie, integracja sensoryczna, terapia ręki i fizjoterapia – wylicza. – Widzimy, że nauka w kla-



Na otwarcie symbolicznie przecięto niebieską wstęgę

sach trzyosobowych ma sens. Dzieci są obciążone sensorycznie, odbodźcowane. Jest to zupełnie inna praca dziecka na lekcjach. U nas nie ma dzwoneczków, przerwy są bardzo elastyczne, więc przy większej liczbie uczniów nie byłoby możliwe zrobienie tego, co właśnie chcemy zrobić z naszymi dziećmi – przyznaje Sylwia Majewska.

Po trzy osoby w klasie

A na miejsce w szkole czeka sporo osób. Nic dziwnie-

go, bo według oficjalnych danych, autyzm diagnozuje się u 1 na 100 dzieci. Nieoficjalnie mówią jednak, że 1 na 80 osób boryka się z tym zaburzeniem.

– Jako nauczyciele, rodzice widzimy, że naszych dzieci przybywa. Przychodzą do nas rodzice i pytają o miejsce od nowego roku – przyznaje przedstawicielka Fundacji Przyjaciół Dzieci z Autyzmem „Dar Losu”, zaznaczając, że szkoła chciałaby się rozbudować. – Wszystko uzależ-

nione jest od tego, czy będziemy mieli więcej pomieszczeń – mówi.

Na otwarciu szkoły mogliśmy nieco poznać jej uczniów. Przygotowali dla swoich gości krótki występ artystyczny. Było też przecięcie wstęgi, oczywiście niebieskiej. Niebieski jest bowiem kolorem autyzmu.

Miasto wspomaga

– Bardzo się cieszę, że możemy wspomagać wszystkie osoby niepełnosprawne w róż-

nych rodzajach placówek – mówi Dariusz Jankowski, wiceprzewodniczący lubińskiej rady miejskiej. – Małymi krokami dążymy do tego, abyśmy mogli objąć opieką, jak największą grupę osób niepełnosprawnych. By stworzyć im jak najwięcej możliwości na wyjście z domu. To bardzo ważne dla ich rozwoju. Zaczynają lepiej funkcjonować, poznają świat, inaczej niż spod klosza mamy czy taty. Dla nich to krok milowy do przodu – dodaje.

– Na pewno ta szkoła była potrzebna – mówi Agnieszka Stąpór, której syn Mateusz uczy się tu w szóstej klasie. – Mój syn do tej pory był w szkole integracyjnej i jednak ten duży napływ bodźców, hałas były dla niego dużą przeszkodą w rozwoju. Tu jest inaczej, ma inne warunki, przede wszystkim pod względem sensorycznym – zaznacza, dodając, że dla niej też wiele się zmieniło, bo nie czuwa już z telefonem w ręce, czy ktoś zadzwoni ze szkoły, tutaj jest mniej uczniów i w razie problemów nauczyciel wszystkim się zajmie, ma też niezbędne wsparcie.

MARTA CZACHÓRSKA

PROMOCJA BARBÓRKOWA

Gotowe domy od **349 tys.**

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Biuro sprzedaży:
RSBM SP. Z O.O.
 ul. B. Malinowskiego 3,
 59-300 LUBIN

Kontakt:
 76 746 13 77
 600 995 052
 biuro@rsbm.pl

rsbm.pl

Przeżyli ze sobą 60 lat

» – To dopiero 60 lat razem, to tak szybko minęło, że nie mamy recepty na tak długie pożycie – mówią Julia i Stanisław Ratajowie, którzy obchodzili diamentowe gody. Oprócz nich 64 pary świętowały jubileusz 50 lat po ślubie. Wszyscy otrzymali od prezydenta pamiątkowe Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Kilkadziesiąt par pojawiło się w CK Muza, aby odebrać odznacze-



Julia i Stanisław Ratajowie świętowali diamentowe gody



nie, to byliśmy razem – dodaje Zofia Błaszczyszka, żona pana Zbigniewa.

Razem przeżyli 51 lat, podobnie jak państwo Szymańscy.

– W małżeństwie musi być zaufanie, miłość i wspólna praca, a to człowieka ubogaca. Związek powinien być oparty na zgodzie – dodają Katarzyna i Leszek Szymańscy.

Co roku w uroczystościach bierze udział Robert Raczyński, prezydent Lubina, który obchodził w tym

roku 25. rocznicę swojego ślubu.

– Czwierć wieku to połowa tego, za co należy się order, więc mogłaby odebrać odznaczenie moja żona. Ja muszę jeszcze 25 lat służyć mojej żonie, żeby zasłużyć – żartuje Robert Raczyński. – U mnie w domu, chyba tradycyjnie jak w większości domów, mężczyzna niewiele ma do powiedzenia – dodaje wesoło prezydent.

– Kompromis, tolerancja i wielkie zrozumienie. Nie można za wszelką cenę stawiać na swoim. Trzeba wybierać to pośrodku. Jednocześnie także dzieci – to zgodna recepta na długie, wspólne życie według Marii i Jana Psiuków.

Wszystkie pary otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia wręczył prezydent Robert Raczyński, jednocześnie wszystkim gratulując.

MATEUSZ BENZ



nia i gratulacje. Każda z nich ma własny przepis na bycie razem.

– Sztuką jest iść zawsze razem i w tym samym kierunku, a do tego potrzebne jest wzajemne zrozumienie i poszanowanie oraz dążenie do kompromisu. To stanowi



urok życia – mówi Julia Rataj, która od 60 lat jest żoną pana Stanisława. – Gdy się poznaliśmy oboje próbowaliśmy do siebie dotrzeć – dodaje Stanisław Rataj.

Poznali się w drodze do pracy, codziennie jeżdżąc pociągami, ale w różne stro-



Katarzyna i Leszek Szymański

ny. Pani Julia była nauczycielką i jeździła do szkoły w Rynarcicach. Pan Stanisław pracował w banku.

– Na początku spoglądaliśmy na siebie, później zaczęliśmy się poznawać, aż w końcu

też zaczął jeździć w kierunku Rynarcic – dodaje pani Julia.

– Raz jest dobrze, a raz gorzej, ale najważniejsze to mieć dobrą żonę – mówi z uśmiechem Zbigniew Błaszczyszka. – Nawet jak były kłót-

11 listopada w mieście

■ Zbliża się 11 listopada, Święto Niepodległości. W Lubinie tego dnia zawsze sporo się dzieje. Nie inaczej będzie i w tym roku.

Jak zwykle obchody tego listopadowego święta podzielone zostaną na dwie części: oficjalną i mniej oficjalną.

Uroczystości, tak jak w ubiegłym roku, rozpoczną się złożeniem kwiatów pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego o godzinie 11.45. O godz. 12 w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej odbędzie się msza święta. Wzbogaci ją wyjątkowy koncert – Narodowej Orkiestry Dętej pod batutą Mariusza Dziubka. Będzie to oficjalny debiut tej orkiestry.

Mniej oficjalna część obchodów Święta Niepodle-



Piknik wojskowy to nieodłączna część Święta Niepodległości w Lubinie

głości rozpocznie się o godzinie 14. Wtedy to pod lubińską halą widowiskowo-sportową przy ulicy Odrodzenia pojawią się żołnierze z Czarnej Dywizji, czyli 11. Lub-

skiej Dywizji Kawalerii Pancernej wraz z maszynami wojskowymi.

Jak zwykle podczas pikniku wojskowego lubinianie będą mogli spróbować wojskowej

grochówki i bigosu oraz obejrzeć pokazy sprzętu wojskowego. Najmłodsi zaś będą mogli pobawić się na dmuchańcach czy eurobungee.

Na scenie, która stanie pod halą, wystąpią zespoły muzyczne.

Po raz czwarty po pikniku mieszkańcy będą mogli też wziąć udział we wspólnym śpiewaniu pieśni patriotycznych, które rozpocznie się o godzinie 16.30 w hali widowiskowo-sportowej.

Nieco wcześniej, 9 listopada o godz. 18 w Klubie pod Muzami odbędzie się wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych, jednak w bardziej kameralnej atmosferze z towarzyszeniem Chóru Concordia. Gościem specjalnym wieczoru będzie Liliana Iżyk.

MRT

Prezydent Miasta Lubina
zaprasza na obchody
Narodowego Święta Niepodległości

W PROGRAMIE:

11.45
Uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem
Marszałka Józefa Piłsudskiego

12.00
Msza święta w kościele pw. Matki Bożej
Częstochowskiej wraz z uroczystym koncertem
Narodowej Orkiestry Dętej pod batutą
Mariusza Dziubka

14.00
Piknik wojskowy – teren przy Hali RCS

16.30
Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych
– Hala Widowiskowo-Sportowa RCS w Lubinie

godz. 16.30
Hala Widowiskowo-Sportowa
RCS w Lubinie

WSPÓLNE
ŚPIEWANIE PIEŚNI
PATRIOTYCZNYCH

godz. 14.00
Tereny przy hali RCS

PIKNIK
WOJSKOWY

W programie:
Mistrzostwa miastowe – pokaz sprzętu wojskowego
Degustacja grochówki i bigosu wojskowego
Bespłatne atrakcje dla najmłodszych
Ciepła grochówka, kurczak, kawa, orzechy, ciasteczki i m. in.
Występy zespołów muzycznych


ZAGŁĘBIE vs KPR KOBIERZYCE
8 LIS // 18:30
HALA RCS // UL. ODRODZENIA 28B


11.11.2019

**ZAWODY
W GODZINACH 14:00-16:00**

TURNIEJ STRZELECKI 10 STRZAŁÓW DLA NIEPODLEGŁEJ

• LUBIN

STRZELNICA RCS LUBIN - UL. BACZYNOWA 3

25.01.2020
HALA RCS LUBIN
BILETY OD 79ZŁ

CENTRUM INNOWACJI AUDIOWIZUALNYCH

RONNIE FERRELL • CARL CAMASUTRA
MILY PAN • DAJ TO GŁOŚNIEJ
LONG & JUNIOR • ŁOBUZY
BRACIA FIGOTACI
CZADOMAN • I INNI

Gala DISCO VOL.6

PATRON
www.lubin.pl

WL Wiadomości Lubinskie

regionalna.pl

REGION fan.pl

BILETY NA WWW.KUPBILET24.PL
EMPIK | MEDIA MARKT | HALA RCS I INNE

UZDROWICIEL Z FILIPIN REYNALDO LITAWEN

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania są znane w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje się choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty.

Pani Maria z Krakowa zapewniła, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG.

Pan Andrzej z Gdańska - po trzech wizytach u uzdrowiciela, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.

Pani Janina z Katowic - po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.



zapisy i informacje od poniedziałku do soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰ i od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

REYNALDO LITAWEN przyjmuje:

17 listopada - WROCŁAW

19 listopada - WAŁBRZYCH

18 listopada - LUBIN i GŁOGÓW

20 listopada - BOLESŁAWIEC



693 788 894 i 784 609 208

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 22⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4



76 842 70 92



**10
pizza
GRATIS!
na dowóz**



Diler zatrzymany

W ręce funkcjonariuszy wpadł 46-letni mieszkaniec Lubina. W pomieszczeniach zajmowanych przez mężczyznę mundurowi znaleźli marihuane, z której można by uzyskać 900 porcji handlowych tego narkotyku.

Do zatrzymania doszło na terenie Starego Lubina. Policjanci wydziału prewencji, patrolując miasto, zwrócili uwagę na kierowcę osobowego opla. Podejrzewali, że może być nietrzeźwy lub znajdować się pod wpływem środków odurzających. Badanie narkotesterem potwierdziło te przypuszczenia. 46-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi.

Na tym jednak nie koniec. Kryminalni z lubińskiej komendy przeszukali jeszcze pomieszczenia zajmowane przez zatrzymanego. Tam zabezpieczyli susz roślinny, z którego można by było przygotować blisko 900 porcji handlowych marihuany.

Obecnie policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy, w tym także skąd mężczyzna miał środki odurzające. Sąd, na wniosek prokuratora, zastosował już wobec 46-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Zatrzymany mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem, będąc pod wpływem środków odurzających oraz za posiadanie marihuany. Przypominamy, że za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, a gdy przedmiotem przestępstwa jest ich znaczna ilość, nawet do 10.

SZK

Na gościnnych występach

Trójka mieszkańców powiatu lubińskiego próbowała okraść automat myjni na jednej ze stacji benzynowych we Wschowie. To nie było ich pierwsze takie włamanie.

Dyżurny wschowskiej policji otrzymał informację od obsługi jednej ze stacji paliw we Wschowie, że nieznane osoby próbowały włamać się do automatów wrzutowych myjek samochodowych. Z przekazanych informacji wynikało, że dwóch zakapturzonych mężczyzn ubranych na sportowo majstrowało przy szafkach z bilonem. Spłoszeni włamywacze uciekli w nieznanym kierunku – informuje kom. Maja Piwowarska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji Wschowa.

Nieco dalej policjanci trafili na zaparkowane auto, w którym znajdowały się trzy osoby. Dwóch mężczyzn i kobieta nie potrafili wyjaśnić, po co przyjechali z Lubina do Wschowy.

Ich scenariusze nie były składne i zachowywali się bardzo nerwowo. W wyniku sprawdzeń prawdopodobnej trasy ucieczki policjanci znaleźli śrubokręt oraz dwie bluzy sportowe, które porzucili mężczyźni, tak aby zatrzeć ślady – dodaje rzecznik prasowy wschowskiej policji.

W samochodzie tej trójki policjanci znaleźli około 200 sztuk bilonu o nominatach 5, 2 i 1 zł oraz różnego rodzaju narzędzia, w tym kombinerki i śrubokręty.

Po obejrzeniu zapisu monitoringu ze stacji paliw nie było już wątpliwości, że to właśnie oni próbowali okraść automat myjni. 24- i 37-letni mężczyźni oraz 22-letnia kobieta trafili do policyjnego aresztu. Okazało się, że wcześniej włamali się do automatów myjni w Głogowie. Do tego 24-letni kierowca nie miał uprawnień do kierowania.

Obaj mężczyźni popełnili przestępstwo w warunkach recydywy – przyznaje Maja Piwowarska.

MRT

Policja szuka innych ofiar złodzieja



» Nie miał skrupułów i ukradł 78-letniemu lubinianinowi 800 zł, które ten przygotował na opłacenie rachunków. 52-letni złodziej wpadł miesiąc po kradzieży. Teraz policja szuka innych ofiar rabusia, a także świadków podobnych zdarzeń.

W połowie września do drzwi mieszkania 78-letniego lubinianina zapukał nieznany mężczyzna. Starszy pan, niczego nie podejrzewając, wpuścił go do środka. Nieznajomy usiadł na kanapie, a po chwili rozmowy wziął do ręki leżący na ławie portfel, po czym szybko go odłożył. Po wyjściu mężczyzny z mieszkania, 78-latek zorientował się, że z portfela zniknęły pieniądze, które przygotował na opłacenie rachunków.

Starszy pan nie powiedział nikomu o kradzieży. Kiedy ten sam mężczyzna pojawił się w jego mieszkaniu po blisko miesiącu, powiadomił policjantów, którzy zatrzymali sprawcę tego przestępstwa. Okazał się nim 52-letni mieszkaniec Legnicy. Podejrzany o kradzież pieniędzy przyznał się, że okradł we wrześniu 78-latka. Funkcjonariusze podejrzewają, że legniczanie mógł dokonać więcej takich czynów na terenie naszego miasta – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Policjanci szukają teraz innych osób okradzionych przez 52-latka.

Wszystkie osoby, które były pokrzywdzonymi bądź świadkami podobnych zachowań, albo stały się ofiarami kradzieży nieznanego mężczyzny, działającego w podobny sposób, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Lubinie pod numerem 112 lub bezpośrednio z dyżurnym, pod numerem telefonu: 76 840 62 22 – dodaje rzecznik prasowy lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA

Nękał byłą żonę, odpowie za stalking

61-latek przez kilka miesięcy nękał swoją byłą żonę. Gdy wybił szybę w oknie jej mieszkania, kobieta stwierdziła, że miarka się przebrała i zawiadomiła policję. Mężczyzna usłyszał zarzut stalkingu.

61-letni mieszkaniec Lubina od kilku miesięcy nękał swoją byłą żonę, przychodził zarówno do jej domu, jak i do pracy. Pijany krzyczał pod jej oknami, dzwonił domofonem, a także groził. Był przy tym bardzo wulgarny. W końcu wybił szybę w pokoju, w którym spała kobieta.

Zachowanie sprawcy stało się na tyle uporczywe i stwarzało poczucie zagrożenia dla 55-letniej mieszkanki Lubina, że w końcu zwróciła się o pomoc do policjantów, którzy wszczęli dochodzenie w tej sprawie – mówi asp. szt. Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Mężczyzna usłyszał zarzut stalkingu oraz umyślnego uszkodzenia mienia. Został aresztowany na trzy miesiące.

Za stalking 61-latkowi grozi kara do trzech lat więzienia, a za uszkodzenie mienia do pięciu lat.

MRT



Mężczyzna usłyszał zarzut stalkingu oraz umyślnego uszkodzenia mienia

Z 3 promilami na cmentarz?

■ Blisko trzy promile alkoholu miał w organizmie 36-latek zatrzymany 1 listopada przez lubińskich funkcjonariuszy. To nie jedyny przypadek prowadzenia pojazdu na tzw. podwójnym gazie zanotowany w naszym powiecie podczas akcji „Znicz”, która rozpoczęła się 31 października i zakończyła 3 listopada. Siedmiu nieodpowiedzialnych kierowców na jakiś czas pożegnało się z prawem jazdy.

Podczas akcji Znicz funkcjonariusze tradycyjnie czuwali nad bezpieczeństwem osób wybierających się w podróż i odwiedzających groby najbliższych. Zdaniem rzeczniczki lubińskiej policji w tym roku na drogach powiatu było dość spokojnie, co jednak nie oznacza, że nie doszło do kilku naruszeń przepisów prawa drogowego.

1 listopada policjanci zatrzymali dwie osoby, które w sposób skrajnie nieodpowiedzialny stworzyły zagrożenie dla innych uczestników dróg. Pierwszy to 20-letni mieszkaniec powiatu legnickiego, który prowadził osobowe volvo, będąc pod wpływem środków odurzających. Kolejnym był 36-latek, który wsiadł za kierownicę swojego samochodu

mając w organizmie blisko 3 promile. Obaj mężczyźni trafili do policyjnej celi – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Dzień później w ręce mundurowych wpadł 63-letni legniczanie, który miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Kolejne dwie osoby zostały wyeliminowane z ruchu w niedzielę. Pierwszą z nich była 19-letnia mieszkanka powiatu lubińskiego. Kobieta, nie dość, że nie miała uprawnień do kierowania pojazdami, to jeszcze prowadziła osobowego chevroleta pod wpływem alkoholu. Badanie alkometrem wykazało u niej 1,2 promila. Ponad dwukrotnie więcej, bo aż 2,5 promila, miał z kolei 44-letni kierowca osobowego opla.

Wszystkie zatrzymane osoby czeka teraz odpowiedzialność karna za czyny, których się dopuścili. Przypominamy, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości to przestępstwo, zagrożone karą pozbawienia wolności do lat dwóch – dodaje Sylwia Serafin.

Łącznie w świąteczny weekend na drogach naszego powiatu prawo jazdy straciło 7 osób. Odnotowano także 11 niegroźnych kolizji.

SZYMON KWAPIŃSKI

Powiatowe

Most za 100 mln zł w Ścinawie

» **Nowy most powstanie w Ścinawie w ramach programu „Mosty dla regionów”. Inwestycja będzie kosztowała 100 mln zł i pozwoli na przejazd dużych ciężarówek. Przeprowadzenie to efekt współpracy pomiędzy Bezpartyjnymi Samorządowcami oraz Prawem i Sprawiedliwością.**

Do ministerstwa wpłynęło 75 wniosków dotyczących budowy mostów. Ponad 20 z nich znalazło się na liście do realizacji. Nie zabrakło tam Ścinawy.

– Cały program to 2,3 mld zł na budowę dróg. W ten sposób chcemy wspomóc samorządy. Budowa przepraw może kosztować nawet kilkaset mln zł, a my wybraliśmy najpotrzebniejsze ze wszystkich propozycji – mówi Waldemar Buda,



Fot. TV Regionalna.pl

80% kosztów budowy i potrzebnej dokumentacji nowej przeprawy pokryje rząd w ramach projektu „Mosty dla regionów”

nowej przeprawy pokryje rząd w ramach projektu „Mosty dla regionów”.

– W czasie naszego spotkania przez stary most przejechało kilka ciężarówek. Widzimy potrzebę zwiększenia przepustowości transportu w regionie, a nowy most to także możliwość dla nowych inwestycji w naszym regionie – wymienia Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy.

Fot. Zygmunt Kogut

sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

80% kosztów budowy i potrzebnej dokumentacji

Centrum Innowacji AudioWizualnych

– Kolejny most na Odrze poprawi transport regionalny oraz będzie służył gminom Wiliński i Ścinawa – dodaje Paweł Hreniak, wojewoda dolnośląski.

Planowany most połączy drogi wojewódzkie nr 340 oraz 292. O budowie inwestycji poinformowali samorządowcy oraz przedstawiciele rządu. Jeszcze nie wiadomo, w którym dokładnie miejscu powstanie nowy most.

MATEUSZ BENZ

O czym powinien wiedzieć każdy społecznik?

■ **Starostwo Powiatowe w Lubinie zaprasza organizacje pozarządowe na spotkanie szkoleniowe „O czym każdy społecznik powinien wiedzieć”. Zainteresowani udziałem w spotkaniu powinni potwierdzić swoją obecność. Mają na to czas do 14 listopada.**

Uczestnicy szkolenia dowiedzą się m.in., jak prawidłowo wypełniać aktualną ofertę realizacji zadania publicznego oraz rozliczyć zadanie publiczne, czym jest i kiedy można prowadzić działalność odpłatną, a także o prowadzeniu działalności zgodnie z zapisami posiadanych statutów. Prowadzący przekaże też cenne wskazówki dotyczące właściwego zawierania umów z członkami zarządów w stowarzyszeniach, zatrudniania personelu na umowy zlecenia i umowy o dzieło.

Ponadto poruszone zostaną kwestie stosowania ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowania terroryzmu, stosowanie RODO, sprawdzania kadry (także wolontariuszy) pracującej z małoletnimi w rejestrze czy też przestępców seksualnych, co jest szczególnie ważne zwłaszcza dla klubów sportowych pracujących z dziećmi i młodzieżą.

Szkolenie odbędzie się w piątek 15 listopada w godz. 14.30-17 w Starostwie Powiatowym w Lubinie przy ul. Kilińskiego 12 b (III piętro, sala konferencyjna 301). Poprowadzi je prezes Zarządu Fundacji „Merkury” Waldemar Weihs.

Chętni proszeni są o potwierdzenie uczestnictwa w spotkaniu do 14 listopada. Można to zrobić mailowo, pisząc na adres b.danek@powiat-lubin.pl lub telefonicznie pod nr 76 746 72 04.

Szk



Fot. Przekazy

Szkolenie odbędzie się 15 listopada w budynku Starostwa Powiatowego

Do straży trafi wóz z drabiną

■ **W październiku 2020 r. do strażaków z powiatu lubińskiego trafi nowy wóz. Będzie to samochód z drabiną o wysokości 40 metrów. To sprzęt, który jest wykorzystywany przy wielu akcjach na terenie miasta.**

Przetargiem w tej sprawie zajmuje się Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu, która organizuje go na zlecenie Komendy Głównej. Jedno z aut trafi do Lubina już za rok.

– Łącznie Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej chce kupić 20 wozów z drabinami. Trafiają one do jednostek na terenie całej Polski. Pojazdy będą miały drabiny

o różnych wysokościach. Do Lubina trafi auto z 40-metrową drabiną i tzw. łamanym przęsłem, co pozwala na działanie w wąskich przestrzeniach. Samochody mają mieć na wyposażeniu m.in. węże gaśnicze, butle z tlenem do pracy w zadymieniu, piły, nożyce i wiele potrzebnego do codziennych działań sprzętu – informuje st. kpt. Arkadiusz Piątek, oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu.

Lubińscy strażacy mają już do dyspozycji wóz z drabiną. To auto wykorzystywane przy niemal wszystkich pożarach, a także przy wielu innych akcjach ratowniczych.

– Nowy sprzęt z pewnością nam się przyda. Obecnie



Fot. Małgorzata Czachorska

Obecnie lubińscy strażacy korzystają z samochodu z drabiną na podwoziu Iveco Magirus z 2000 r.

nie korzystamy z samochodu z drabiną na podwoziu Iveco Magirus z 2000 r. Pojazd ma już więc swoje lata. Ta drabina ma 37 metrów wysokości, czyli sięga do 11 piętra, i tylną oś skrętną, co sprawdza się w miejskiej przestrzeni, ale nowe auto to nowe możliwości – mówi mł. bryg. Eryk Górski, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.

Otwarcie ofert w przetargu nastąpi 15 listopada i wtedy poznamy dokładną markę i producenta nowych wozów. Takie pojazdy należą do najdroższych, jakie ma na swoim wyposażeniu straż pożarna. Jeden taki samochód może kosztować ponad 3 mln zł.

MB

Pierwsza taka w Polsce

» W maju powołano do życia w Lubinie Narodową Orkiestrę Dętą. To pierwsza tego typu formacja w Polsce. Jej debiut przed publicznością odbędzie się podczas uroczystości związanych z obchodami Narodowego Święta Niepodległości.

Powstanie orkiestry to inicjatywa prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego. Koncerty, których lubinianie mogli dotychczas wysłuchać, cieszyły się ogromną popularnością.

– Narodowa Orkiestra Dęta to pierwsza w Polsce dęta filharmonia. Gdybym zabrał Państwa do filharmonii, to będą ją Państwo

kojarzyli przede wszystkim z instrumentami smyczkowymi i orkiestrą symfoniczną. Tak 250 lat temu tworzono orkiestrę według szkoły mannheimskiej. Czas zmienić tę klasyczną definicję. Wind Orchestra czy Symphonic Band to również orkiestra symfoniczna, jednak składająca się wyłącznie z instrumentów dętych



Koncert „Kolej na Lubin”, który odbył się w tym roku na peronie w mieście



Mariusz Dziubek, dyrektor i dyrygent Narodowej Orkiestry Dętej

i perkusyjnych. Zespoły tego typu z powodzeniem działają w wielu państwach Europy, Ameryki czy Azji – mówi Mariusz Dziubek, dyrektor i dyrygent Narodowej Orkiestry Dętej.

11 listopada odbędzie się debiut orkiestry przed ogólnopolską publicznością.

– To będzie nasz pierwszy koncert. Odbędzie się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej z okazji Narodo-

wego Święta Niepodległości. 40-osobowej orkiestrze towarzyszyć będą Chór Akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego, Chór Akademii Wojsk Lądowych, zespół wokalny OKTOICH, a także soliści, wśród nich sopranistka Neivi Martinez, meksykanka, która zaśpiewa... ale to już niespodzianka – dodaje Dziubek.

Orkiestra oprócz koncertów w mieście ma także promować Lubin poza jego gra-

nicami oraz zachęcać do gry na instrumentach młodzież.

– Mam taki pomysł i traktuję go jako misję, aby połączyć młodych ludzi z profesjonalistami. Uczę grupkę młodzieży gry na instrumentach. Członkowie orkiestry są zawodowymi muzykami, ale już w trakcie koncertu „Kolej na Lubin” udało mi się połączyć obie te grupy. Wtedy z orkiestrami śpiewała młodzież z Lubina, tań-

czyły dzieci, a wszystko było barwne i kolorowe. Można zatem połączyć amatorskie podejście do sztuki z zawodowymi muzykami – przekonuje dyrektor.

Orkiestra zaprezentuje się prawdopodobnie przez lubińską publiczność jeszcze raz w tym roku.

– Rok 2020 będzie dla Narodowej czasem dużych projektów. Chcemy pokazać możliwości orkiestry dętej w ujęciu koncertowym, dzięki której aranżacje muzyki poważnej, sakralnej, filmowej, rozrywkowej zabrzmią zupełnie nową barwą. Ale to jeszcze ten rok zamkniemy mocnym uderzeniem. Prowadzimy obecnie rozmowy z jedną ze stacji telewizyjnych dotyczące organizacji koncertu, który miałby się odbyć w Lubinie jeszcze w grudniu. A zatem prosimy lubinianie: trzymajcie kciuki za Narodową! – zachęca szef orkiestry.

Pierwszy koncert Narodowej Orkiestry Dętej z Lubina odbędzie się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej 11 listopada o godz. 12.

MATEUSZ BENISZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Narodowa Orkiestra Dęta w Lubinie

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

Msza Święta w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej wraz z uroczystym koncertem Narodowej Orkiestry Dętej pod batutą Mariusza Dziubka

11 listopada 2019, godz. 12:00

Lubinianka nadal w grze

» **Pochodząca z Lubina Ada Nasiadka przeszła przez precastingi, castingi, przesłuchania w ciemno, bitwę oraz nokaut i trafiła do kolejnego etapu muzycznego show „The Voice of Poland”. W najbliższą sobotę znowu zobaczymy ją w telewizji, tym razem w odcinkach na żywo.**

Do tego etapu dotarło zaledwie 16 osób, wśród nich jest również Ada. A warto zaznaczyć, że do 10. już edycji programu TVP 2 zgłosiło się ponad 2 tysiące osób!

25-latką pochodzącą z Lubina jest w ekipie Kamila Bednarka, którego wybrała po przesłuchaniach w ciemno. – Bardzo się cieszę z wyboru trenera, jest najlepszy na świecie – uśmiecha się. – Daje mnóstwo pozytywnej energii. Podczas warsztatów z nim jest też sporo śmiechu – dodaje.

W sobotę 9 listopada o godzinie 20.05 wyemitowany zostanie kolejny odcinek. To będzie już piąty etap programu – transmitowany na żywo. Uczestnicy – a zostało ich w każdej drużynie po czworo – zaśpiewają po jednej piosence. Widzowie za pomocą SMS-ów zdecydują, kto przejdzie do następnego etapu – wybiorą w ten sposób po dwie osoby z każdej drużyny. Do tego każdy z trenerów wybierze ze swojej drużyny jednego uczestnika. Wybrana 12 awansuje do kolejnego odcinka na żywo. Cztery osoby skończą zaś swoją przygodę z programem.

Trzymamy kciuki za Adę, która na co dzień prowadzi zajęcia wokalne z dziećmi w Stowarzyszeniu Siemacha w Krakowie, a także śpiewa w różnych składach coverowych.

25-latką uczyła się w ILO w Lubinie. Ukończyła też tutejszą Szkołę Muzyczną I stopnia. Później studiowała w Krakowskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Jak mówi, muzyka jest obecna w jej życiu od zawsze. W Lubinie

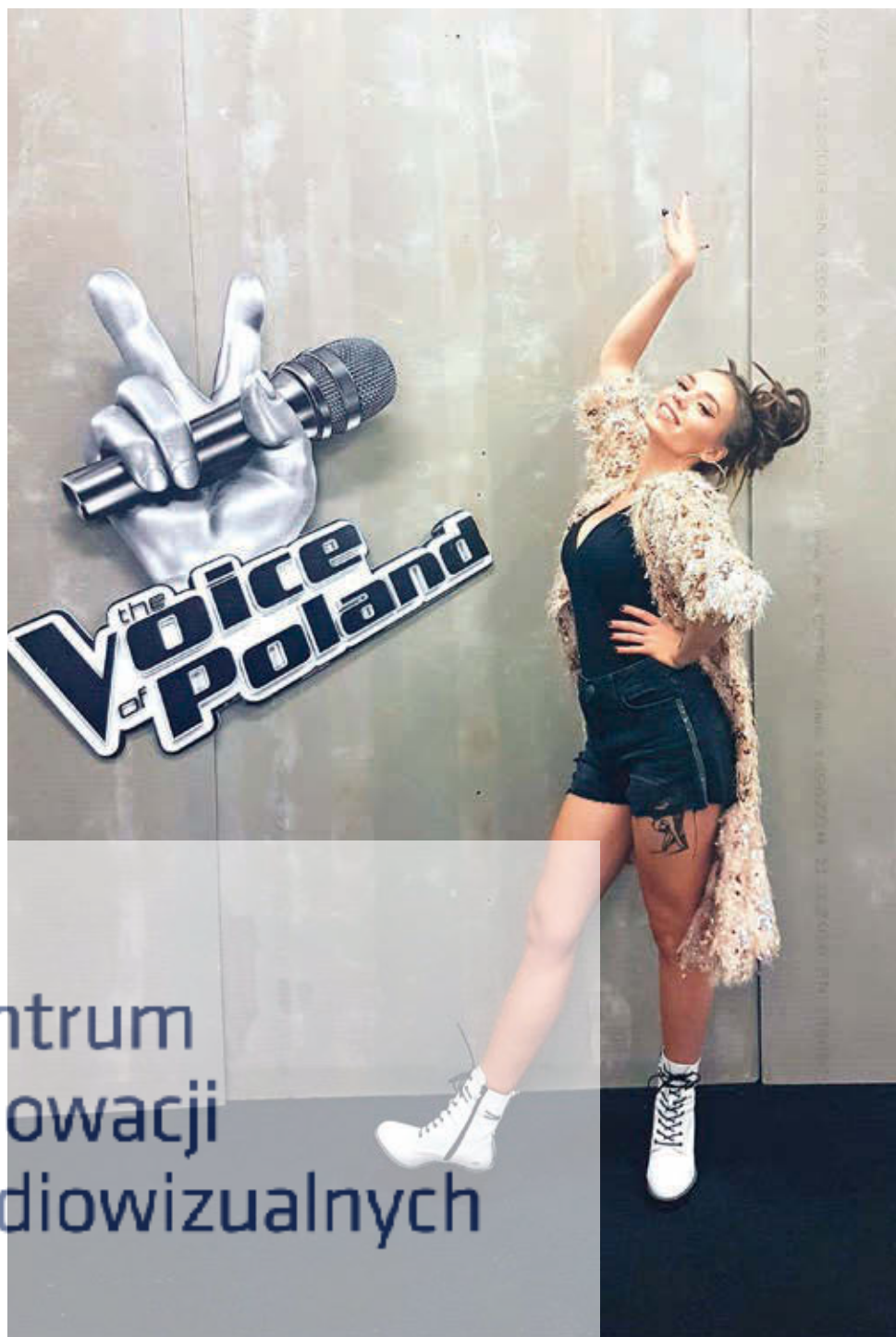
nie nieraz można było usłyszeć jak śpiewa, grała m.in. koncerty z Weroniką Nowak.

– Mama dużo mi pomogła, dzięki niej śpiewam. Po liceum stwierdziłam, że to jest ta droga, którą chcę iść – przyznaje Ada, dodając, że najlepiej czuje się w „czarnych” gatunkach muzyki, czyli soul, R&B, funk i w takich gatunkach chciałaby tworzyć.

Ada dotarła do odcinków na żywo. Lubiniankę będzie można zobaczyć już w najbliższą sobotę, 9 listopada

– Moim marzeniem muzycznym jest stworzenie polskiej płyty R&B. Reggae jest oczywiście mi bliskie, ale w muzyce duszy, czyli w soul chciałabym stworzyć swoją pierwszą płytę i mam nadzieję, że to się niebawem wydarzy – mówi.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Archiwum Ady Nasiadki

Pomógł kobiecie, która straciła przytomność

■ **Na słowa uznania zasługuje postawa aspiranta sztabowego Andrzeja Kuśmierczyka z lubińskiej komendy policji. Funkcjonariusz udzielił pierwszej pomocy medycznej i do czasu przyjazdu karetki pogotowia zapewnił opiekę jednej z uczestniczek niedawnego Biegu Barbórkowego o Lampkę Górniczą, po tym jak straciła ona przytomność na trasie. Wzorowego zachowania na służbie pogratulowała mundurowemu komendant oraz koledzy z jednostki, a także inni biegacze.**

Asp. szt. Andrzej Kuśmierczyk zabezpieczał 34. Bieg Barbórkowy o Lampkę Górniczą, w którym brało udział blisko dwa tysiące osób.

– Będąc na skrzyżowaniu ul. Chocianowskiej z ul. gen. Maczka, zauważył w tłumie młodą kobietę, mającą problemy z oddychaniem.

Natychmiast do niej podbiegł i udzielił jej pomocy przedmedycznej. Kiedy młoda kobieta odzyskała świadomość, uskarżała się na bóle w klatce piersiowej, bóle głowy oraz brzucha. Jak sama oświadczyła, nie pamięta, jak przebiegła ostatnie pół kilometra. Policjant niezwłocznie powiadomił zespół pogotowia ratunkowego i do czasu przyjazdu karetki, zaopiekował się kobietą, pilnując jej funkcji życiowych – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Po wszystkich inni uczestnicy biegu postanowili docenić ogromne zaangażowanie oraz profesjonalizm policjanta i o całej sytuacji powiadomili komendant lubińskiej policji podinspektor Joannę Cichłą. Sportowcy pogratulowali jej takich funkcjonariuszy, którzy na co dzień udowadniają, że są po to, by pomagać i służyć drugiemu człowiekowi. **SZK**

W dzień mama, wieczorami pisarka



Fot. Archiwum Barbary Staron

■ **Niedawno odbyła się premiera książki napisanej przez mieszkankę podlubińskich Księginic. To dramat erotyczny o podłożu psychologicznym pt. „Richard Bonett. Pożądanie”. Autorka w przyszłym roku chce wydać kolejną część trylogii, a na co dzień jest mamą dwójki dzieci, które pochłaniają większość jej czasu.**

Mieszkanka Księginic uwielbia pisać i czytać książki oraz... szydełkować. Obdarowuje bliskich własnoręcznie wykonanymi pluszakami.

– Dzierganie sprawia mi sporo przyjemności, a w wolnym czasie czytam książki o tematyce miłosnej. Tego jednak

Książka jest pierwszym tomem cyklu

nie jest za dużo, bo jestem mamą dwójki absorbujących łobuziaków. W 2016 r. na jednym z serwisów internetowych czytałam wiele tekstów, aż zapragnęłam sama pisać i tak wszystko się zaczęło – mówi Barbara Staron, pisarka znana pod pseudonimem B.K. Staron.

Jakiś czas później autorka rozpoczęła pisanie trzytomowej powieści, która

zyskała nazwę „Richard Bonett”. Wysłała tekst do kilku wydawnictw i odezwało się do niej Wydawnictwo WasPos. 10 października odbyła się premiera dramatu erotycznego o podłożu psychologicznym pt. „Richard Bonett. Pożądanie”.

– Książka jest pierwszym tomem cyklu przedstawiającego losy doświadczonej przez życie dwudziestoletniej Nanette. Jej spokojne życie pewnego dnia zostaje zakłócone przez tajemniczego Richarda Bonetta. Powieść pisana była wieczorami. Gdy wszyscy spali, ja dawałam się ponieść fantazji – dodaje Staron.

Pięć tygodni przed premierą powieść stała się bestsellerem w księgarni internetowej Ravelo. Bonett znalazł się również w top 100 literatury erotycznej Empiku.

– Uwielbiam pisać, robię to dla przyjemności i mogę w ten sposób przenieść się w całkiem inny świat. Wczuwał się w bohaterów i niejednokrotnie płakałam razem z nimi, kiedy pakowałam ich w tarapaty. Jestem pewna, że będę to robić dopóki wystarczy mi sił i pomysłów. Właśnie rozpoczęły się prace nad drugim tomem cyklu Possession pt. „Richard Bonett. Obsesja” – wyjaśnia pisarka.

Premiera kolejnej książki Barbary Staron jest przewidziana na pierwszą połowę 2020 roku.

MATEUSZ BENZ

Święci balowali



■ Między innymi święci Jerzy, Barbara, Franciszek czy Jan Paweł II pojawili się w lubińskim Salezjańskim Liceum Ogólnokształcącym. Wcieliły się w nich maluchy z tutejszych przedszkoli. Wszystko z okazji katolickiego święta, które, jak podkreślają duchowni, wcale nie jest smutnym świętem.

– Pięć lat temu rozmawiałem z panią Ewą Bieleń, dyrektorką jednego z lubińskich przedszkoli na temat Korowodu Świętych, jaki odbywa się w Lubinie. Pomyśleliśmy – bo korowód jest po południu – żeby przed południem zaprosić dzieci z okolicznych przedszkoli do wspólnego świętowania, ponieważ 1 listopada świętujemy Wszystkich Świętych, czyli wspominamy osoby, które są już w niebie, są zbawione – mówi ksiądz Mariusz Jeżewicz, dyrektor Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego.

Od tamtej pory Bal Świętych odbywa się w lubińskim liceum co roku. Przedszkolaki bawiły się na nim już po raz szósty. Liceum zaprosiło do siebie maluchy z czterech najbliższych placówek, w sumie około 200 osób. Każde dziecko musiało wybrać sobie jakiegoś świętego i się za niego przebrać, choć nie zabrakło również aniołków.

MRT



Radosny korowód na ulicach

» To już tradycja, ulicami wielu polskich miejscowości 31 października przeszli święci i aniołowie. Taki korowód – zresztą już po raz szósty – odbył się także w Lubinie.

Korowód Świętych zawsze organizowany jest w przeddzień Wszystkich Świętych. Jak zwykle radosny pochód wyruszył spod kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, by ulicami Lubina dotrzeć wprost do Galerii Cuprum Arena, gdzie odbył się niezwyczajny bal.

– Uroczystość Wszystkich Świętych jest bardzo radosna, ponieważ patrzymy z ziemi na niebo, patrzymy na wspól-

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



notę ludzi, którzy przeszli z tego świata do wieczności, przebywają z Bogiem i radują się, są szczęśliwi. Ten dzień więc, nie tak jak potocznie się przyjęło, że jest dniem refleksji nad śmiercią, modlitwy za zmarłych, tylko jest przede wszystkim wdzięcznością panu Bogu za ludzi świętych i rozbudzeniem pragnienia świętości w naszych sercach, żebyśmy, jak ci święci, których czcimy w Kościele, stawiali się świętymi – mówi ksiądz Marcin Kozyra, jeden z organizatorów lubińskiego Korowodu Świętych.

W kolorowym, radosnym pochodzie nie brakowało znanych wszystkim świętych, jak Jana Bosko, Faustyna, Teresa, Franciszek czy Wojciech. Jak zwykle wiele dzieci zdecydowało się przebrać za swoich patronów – imienników. Pojawiło się też sporo aniołków.

– Zachęcamy każde dziecko, które przebiera się



za świętego, na przykład w naszej salezjańskiej szkole, żeby go poznało. Aby wiedziało, co to za święty, gdzie mieszkał i czym się takim zasłużył, że został ogłoszony świętym – dodaje ksiądz Kozyra. – Dla nas, chrześcijan, patrzenie na świętych jest promocją świętości, dobra, piękna i miłości. Święci zapalają nas do tego, żeby żyć w miłości do pana Boga i do drugiego człowieka – wyjaśnia.

Podobne korowody i bale świętych organizowane są w całej Polsce i co roku do tej inicjatywy dołączają się kolejne miejscowości. Jak mówią organizatorzy lubińskiego Korowodu Świętych, „powstaje nowa tradycja przeżywania uroczystości wigilii Wszystkich Świętych” i z pewnością nie zamierzają z niej zrezygnować. Do tego rodzi się zupełnie nowy zwyczaj.

– W szkołach i przedszkolach organizuje się Bale Świętych i jest to bardzo dobre, bo to promocja dobra i ludzi, którzy w swoim życiu uczynili wiele dobrego, kochali ponad wszystko pana Boga i służyli drugiemu człowiekowi – mówi jeden z organizatorów lubińskiego Korowodu Świętych.

MARTA CZACHÓRSKA

Trwa jesienna lustracja dróg. Można zgłaszać uwagi

■ Na drogach powiatu lubińskiego trwa jesienna lustracja dróg, czyli sprawdzenie poprawności w oznakowaniu oraz stanu nawierzchni tras krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Działania wspólnie prowadzą zarządcy dróg i policja, która jednocześnie apeluje do mieszkańców o przekazywanie własnych uwag i spostrzeżeń dotyczących zauważonych nieprawidłowości.

Funkcjonariusze wspólnie z zarządcami poszczególnych dróg dokładnie przyjrzą się oznakowaniu i sprawdzą, gdzie jest ono sprzeczne lub nieczytelne. Przeglądowi podlegają również nadmiernie restrykcyjne ograniczenia prędkości, brak lub zniszczone urządzenia drogowe, źle profilowane fragmen-

ty dróg czy drzewa rosnące zbyt blisko jezdni. Działania te mają na celu ujawnianie miejsc, które mogą spowodować zagrożenia.

Policja liczy także na pomoc kierowców i mieszkańców w tym zakresie. Własne opinie, uwagi i sugestie można zgłaszać do 29 listopada za pośrednictwem maila (komendant@lubin.wr.policja.gov.pl), faksem na nr 76 8406 399 albo telefonicznie pod nr 76/8406 390 lub 76 8406 391.

– W przypadku zauważenia nieprawidłowości na drogach naszego powiatu zachęcamy również do skorzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, za pomocą której przez cały rok można wskazywać występujące zagrożenia, w tym także w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI

Zimowy rozkład jazdy



Fot. Maria Czachórska

Nowy rozkład jazdy obowiązuje od poniedziałku

■ Od poniedziałku, 4 listopada, autobusy Lubińskich Przewozów Pasażerskich kursują według nowego, zimowego rozkładu jazdy.

Na zimę zawieszono zostało kursowanie sezonowej linii numer 8. To samo stało się z wybranymi

mi kursami linii nr 4 do przystanku Lubin Osiek-Działki Pętla.

Ponadto wieczorny kurs autobusów numer 8 do Goli w dni robocze zastąpiony został kursem linii 100.

Co ważne, wprowadzona została korekta porannego rozkładu jazdy autobusów numer 1 i 7, tak by pasażerowie mogli dotrzeć bez problemów na pierwszy odjazd pociągu Kolei Dolnośląskich ze stacji Lubin w kierunku Wrocławia.

Mieszkańcy, którzy zamierzają skorzystać z autobusów LPP, powinni więc zwrócić szczególną uwagę na nowy rozkład.

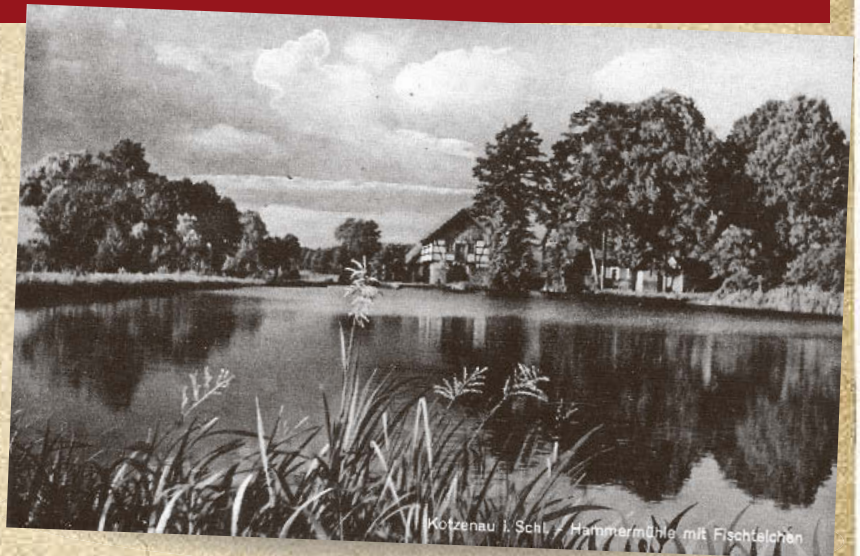
MRT

Przepraszam pacjenta Pana Eugeniusza Sz., któremu w dniu 09.10.19 udzieliłam pospiesznej porady Z poważaniem Lek. Zenona M.

! Historyczna Pocztówka (289)

CHOCIANÓW

Leżący na północnych obrzeżach miasteczka nieistniejący już młyn Hammer – Młot i staw rybny.



Kotzenau i. Schl. - Hammermühle mit Fischteich

! Ciekawostki z dawnych czasów

CHOCIANÓW – MIASTO NA WRZOSOWISKACH (CZĘŚĆ 7)

Centrum Innowacji Audiowizualnych



Kotzenau — Fliegeraufnahme

Chocianów na zdjęciu lotniczym z 1932 roku: założenie pałacowo-parkowe

Dość znaczny spadek produkcji zaznaczył się w latach I wojny światowej, ale naprawdę ciężkie czasy dla zakładu i dla mieszkańców miasta nastały w latach „wielkiego kryzysu” (1929 – 1931), w wyniku, którego hutę zamknięto jesienią 1931 roku.

Drugim znaczącym zakładem związanym z metalurgią była założona w 1864 roku Fabryka Armat Raascha, położona obok huty Maria, przy obecnej ulicy Kolejowej.

Po dojściu do władzy narodowych socjalistów z Hitlerem na czele, w państwie niemieckim zaczęły wzrastać nastroje militarystyczno-rewanżystowskie. Taka polityka wodza III Rzeszy wpłynęła na wzrost produkcji przemysłowej,

zwłaszcza w branżach metalurgicznych i maszynowych. W 1936 roku nastąpiło wznowienie produkcji w hucie Maria, której pełna nazwa w tym okresie brzmiała: Maschinenfabrik Doris Fülner A.G. Abteilung Marienhütte. Bezpośrednio przed II wojną światową przemysł Chocianowa został przestawiony na produkcję wojenną. W hucie trzonem produkcji były silniki lotnicze, zaś w Fabryce Armat Raascha produkowano żeliwne korpusy pocisków moździerzowych i granatów ręcznych. Lata II wojny Chocianów odczuwał jako okres prosperity. Wzrost produkcji na potrzeby wojenne mógł być realizowany dzięki taniej sile roboczej, jakiej dostarczali jeńcy wojenni, któ-

rzy od jesieni 1939 roku napływali najpierw z Polski, a później z różnych krajów podbitej Europy. Byli oni zgrupowani w dwóch obozach na terenie miasta. W obu zakładach pracowało łącznie ponad 2400 osób. Był to więc najwyższy poziom zatrudnienia, którego nie osiągnięto nigdy przedtem ani nigdy potem. W 1944 roku niepowodzenia Niemców na wszystkich frontach były zwiastunem nieuchronnej klęski. Wojska aliantów parły ze wszech stron ku granicom III Rzeszy. W tej sytuacji już jesienią 1944 roku rozpoczęto ewakuację maszyn, urządzeń i ludzi. W styczniu 1945 roku produkcja ustała całkowicie.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ

Wiadomości

Ścinawskie 70-lecie Koła Wędkarskiego

» W tym roku swój okrągły jubileusz świętuje ścinawskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego. Z tej okazji zorganizowana została gala, podczas której pasjonaci aktywnego wypoczynku nad wodą i wędkowania podziękowali sobie za współpracę, odznaczyli osoby, które wspierają ich działalność oraz pracujących aktywnie na rzecz koła.



Fot. Zygmunta Koguta

Dziękuję wszystkim za pracę na rzecz koła, bo funkcjonujemy i działamy z pasji. W inicjatywach wspiera nas lokalny samorząd, dostrzegając, że nasza działalność nie ogranicza się tylko do wędkowania, ale również propagowania wypoczynku na łonie natury i szacunku dla przyrody. Oczywiście nie wszyscy zostaną dziś odznaczeni, ale jako zarząd dostrzegamy wasze zaangażowanie i zdajemy sobie sprawę z bezinteresownej pracy, którą koledzy i koleżanki świadczycie, za co raz jeszcze dziękuję – mówił Ryszard Kogut, prezes ścinawskich struktur PZW.

Podczas uroczystości wręczone zostały odznaczenia i podziękowania za pracę na rzecz koła oraz wspieranie jego działalności:

– Józef Półchłopek – złota odznaka Polskiego Związku Wędkarskiego;

– Krzysztof Kotowski – medal „za zasługi w rozwoju wędkarstwa”;

– Robert Szeliga – medal „za zasługi w rozwoju wędkarstwa”;

– Krzysztof Pawlik – medal „za zasługi w rozwoju wędkarstwa”;

– Mieczysław Paprocki – puchar „za najdłuższe członkostwo w Kole PZW Ścinawa”;

– Jan Łowisz – puchar „za długoletnią pracę w zarządzie Koła PZW Ścinawa”;

– Dorota Mum – podziękowania „za pracę na rzecz Koła PZW Ścinawa”;

– Ryszard Kogut – podziękowania „za pracę na rzecz Koła PZW Ścinawa”;

– Krystian Koszyła – odznaka „zasłużony dla

Podczas uroczystości wręczone zostały odznaczenia i podziękowania

Polskiego Związku Wędkarskiego”.

– Bardzo dziękuję za odznaczenie, ale przede wszystkim za waszą pracę, zaangażowanie i aktywizowanie do działań lokalnej społeczności. Dziękuję za edukowanie dzieci, młodzieży, ale i często dorosłych. Nadodrzańską przyrodą ma wiele do zaoferowania, ale trzeba o nią dbać, w czym macie swój wielki udział – podkreślił burmistrz Krystian Koszyła.

W imprezie uczestniczyli: członkowie koła, przyjaciele z lokalnej społeczności, samorządowe władze, pracownicy UMiG Ścinawa,

przedstawiciele jednostek pomocniczych oraz organów państwowych. Do Ścinawy zjechali również goście z zaprzyjaźnionych kół: Wołowa, Brzegu Dolnego, Obornik Śląskich i Trzebnicy.

ZYGMUNT KOGUT

Myśliwi świętowali w Tymowej

■ Koło Łowieckie Czajka zorganizowało uroczyste polowanie, z zachowaniem historycznych wzorców i ceremoniałów, ku czci świętego Huberta – patrona myśliwych, leśników i jeźdźców. Wydarzenie zakończyła wspólna biesiada przy ognisku. Obchody święta mają zapewnić dobre wyniki w rozpoczętym sezonie łowieckim.



Fot. Koło Czajka

Po polowaniu odbył się tradycyjny pokot

Nasze koło ciągle się rozwija, mamy bardzo zdolnych myśliwych, którzy angażują się w działalność. Mimo że Czajka na tle innych kół jest stosunkowo mała, to posiada swój hymn, staramy się kultywować jak najwięcej tradycji myśliwskich. Nasza działalność nie ogranicza się tylko do samych polowań, ale opiera się właśnie na pięknych tradycjach, szacunku do przyrody, wartościach przekazywanych przez pokolenia i edukacji – tłumaczy Teofil Szelwika z koła Czajka.

Po polowaniu odbył się tradycyjny pokot, a więc uroczysty obrzęd, podczas którego został złożony raport i dokonano wyboru króla polowania. Na koniec myśliwi oraz zaproszeni goście, wśród nich przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie Marek Szopa, rozpoczęli biesiadę. Oczywiście największym powodzeniem cieszył się tradycyjny, myśliwski bigos.

ZK

Uroczystości z okazji Dnia Niepodległości

■ Burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła oraz Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie zapraszają do udziału w obchodach 101. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Uroczystości 11 listopada rozpocznie msza w intencji niepodległej Ojczyzny, później delegacje złożą wień-

ce pod pomnikiem pamięci w parku miejskim. O godzinie 12.45 w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie rozpocznie się część artystyczna obchodów, wystąpią zwycięzcy gminnego Muzycznego Przeglądu Piosenki Patriotycznej, Żołnierskiej i Harcerskiej oraz młodzi artyści z grupy teatralnej Zaczarowana Kurtyna.

ZK



Fot. CTiK w Ścinawie

W Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbędzie się część artystyczna obchodów



NIEPODLEGŁOŚĆ

OCZAMI NAJMŁODSZYCH

11:00 Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie
MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY

12:15 Pomnik pamięci w parku miejskim
ZŁOŻENIE WIEŃCÓW POD POMNIKIEM PAMIĘCI W PARKU MIEJSKIM

12:45 Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA

11

LISTOPADA

CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE, UL. KOŚCIUSZKI 1, 59-330 ŚCINAWA, TEL. (76) 845 79 17

ZASPIEWAJ RAZEM Z NAMI!

Zapraszamy do wspólnego śpiewania pieśni nieodłącznie kojarzących się ze Świętem Niepodległości. Podobnie jak rok temu wspólnie z chórem Concordia pod kierownictwem maestro Henryka Ziobrowskiego zaśpiewamy najpopularniejsze Pieśni Legionów. Gościem specjalnym wieczoru będzie Liliana Iżyk, młoda utalentowana śpiewaczka pochodząca z Lubina dysponująca sopranem lirycznym.

W 2017 r. została nagrodzona pierwszym miejscem oraz nagrodą specjalną podczas konkursu „American Protege International”. W tym roku Liliana zakwalifikowała się do finału konkursu „International Competition of Romantic Music” i ponownie zaśpiewa w Nowojorskiej Carnegie Hall. Sopranistka jest również finalistką 8 edycji programu „Mam Talent” oraz półfinalistką „Must Be The Music”.

„Muza” to miejsce, w którym jesteście zawsze w Centrum Kultury.

9 listopada (sobota), godz. 18:00
Klub Pod Muzami, wstęp wolny

Muza
CENTRUM KULTURY
W LUBINIE 50 LAT
1969 - 2019



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW



NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ
LUBIN DZIAŁA MOBILNY PUNKT
ZBIÓRKI ODPADÓW, DO
KTÓREGO MIESZKAŃCY,
W RAMACH OPŁATY ZA
GOSPODAROWANIE ODPADAMI
KOMUNALNYMI, MOGĄ
ODDAWAĆ ODPADY
NIEBEZPIECZNE ZGODNIE
Z HARMONOGRAMEM.

	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
09.11.2019 r.	Spółdzielcza 20	Leszczynowa 7	Bukowa 7	Budowniczych LGOM 57	Wrzosowa 69

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Widowisko w Oborze



**Czarni Dziewiń
pokonali Tęczę
Kwietno**

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» *Zacięty mecz oglądali kibice zgromadzeni w Oborze, gdzie KS Kłopotów-Osiek podejmował Polboto Wilki Różana. Gospodarze zaczęli mocno spotkanie i do 52. minuty prowadzili 3:0, jednak końcówka należała do gości, którzy odrobili straty i w ostatnich minutach doprowadzili do remisu.*

W innych spotkaniach kolejny zwycięstwo odniósł lider Grom Gromadzyń-Wielowieś, który rozbił Park Targoszyn 7:0. Zwycięską serię kontynuuje także Bazalt Piotrowice, tym razem zwyciężył Błękitnych Kosko-

wice. Czarni Dziewiń pokonali Tęczę Kwietno, Dąb Stowarzyszenie Siedliska wygrał ze Spartą Parszowice, natomiast Albatros Jaśkowice pokonał 2:0 Huras Krotoszyce.

W ostatnich dwóch meczach tej kolejki Unia Miłoradzice wygrała z Orłem Mikołajowice 4:1, Kaczawa II Bieniowice wygrała z Błękitnymi Legsad Kościelec 3:1.

PIOTR FORTUNA

KLASA OKRĘGOWA 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	12	11	0	1	33	44-8
2.	Konfeks Legnica	12	9	1	2	28	41-16
3.	ZZPD Górnik Lubin	12	8	3	1	27	40-17
4.	Zawisza Serby Buildex	13	7	3	3	24	38-32
5.	Kaczawa Bieniowice	12	6	3	3	21	38-20
6.	Iskra Księginice	12	6	0	6	18	26-32
7.	Iskra Kochlice	12	6	0	6	18	26-26
8.	KS Męcinka	12	5	2	5	17	40-26
9.	VSB Zryw w Kłębanowice	13	5	2	6	17	19-20
10.	Plomień Radwanice	12	4	4	4	16	24-24
11.	Odra Chobienia	12	4	2	6	14	20-27
12.	Gwardia Białoleka	12	3	1	8	10	21-32
13.	Przyszłość Prusice	12	2	2	8	8	15-34
14.	Pogoń Góra	12	1	2	9	5	16-44
15.	Zamet Przemków	12	1	1	10	4	7-57

Kolejka 13:

KS Męcinka – Pogoń Góra	6:1
Iskra Kochlice – VSB Zryw w Kłębanowice	1:2
Mewa Kunice – Plomień Radwanice	3:0
Konfeks Legnica – Przyszłość Prusice	9:0
Iskra Księginice – Zawisza Serby Buildex	2:6
Odra Chobienia – ZZPD Górnik Lubin	1:2
Kaczawa Bieniowice – Zamet Przemków	6:0

IV LIGA - ZACHÓD 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	AKS Strzegom	13	10	1	2	31	31-11
2.	Chrobry II Głogów	13	10	1	2	31	34-15
3.	Apis Jędrzychowice	13	9	1	3	28	44-13
4.	Karkonosze Jelenia Góra	13	9	1	3	28	36-11
5.	Sparta Grębocice	13	7	3	3	24	27-21
6.	Orkan Szczedrzykowice	13	6	2	5	20	17-18
7.	Odra Total Ścinawa	13	6	1	6	19	30-23
8.	KS Legnickie Pole	13	6	0	7	18	25-28
9.	Górnik Złotoryja	13	5	3	5	18	14-13
10.	Sparta Rudna	13	5	3	5	18	29-29
11.	LZS Lotnik Jezów Sudecki	13	5	0	8	15	16-24
12.	Orla Wąsosz	13	3	3	7	12	12-32
13.	Kuźnia Jawor	13	3	2	8	11	16-32
14.	Gryf Gryfów Śląski	13	3	1	9	10	13-38
15.	Stal Chocianów	13	2	2	9	8	12-38
16.	Prochowiczanka Prochowice	13	1	4	8	7	16-26

Kolejka 13:

Prochowiczanka Prochowice – Orkan Szczedrzykowice	2:2
Stal Chocianów – KS Legnickie Pole	1:2
Górnik Złotoryja – Gryf Gryfów Śląski	1:0
Karkonosze Jelenia Góra – Kuźnia Jawor	9:0
Sparta Rudna – Orla Wąsosz	3:0
Odra Total Ścinawa – AKS Strzegom	0:1
Sparta Grębocice – LZS Lotnik Jezów Sudecki	3:1
Chrobry II Głogów – Apis Jędrzychowice	3:2

KLASA A GRUPA I 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zadziór Buczy na	13	10	2	1	32	47-16
2.	Sokół Jerzmanowa	13	10	2	1	32	72-12
3.	Unia Szklary Górne	13	10	1	2	31	49-16
4.	LZS Ostaszów	13	8	0	5	24	36-31
5.	Orzeł Czerna	13	7	2	4	23	41-29
6.	Sparta Przedmoście	13	7	2	4	23	45-27
7.	Mieszko Ruszowice	13	7	2	4	23	37-25
8.	Viktoria Borek	13	7	1	5	22	38-39
9.	Korona Czernina	12	5	3	4	18	35-27
10.	Dragon Jaczów	12	5	1	6	16	49-25
11.	Arka Trzebnice	13	5	1	7	16	37-40
12.	Kalina Sobin	13	5	0	8	15	41-47
13.	Kolejarz Miłkowice	13	3	2	8	11	29-34
14.	Fortuna Obora	13	3	1	9	10	18-59
15.	Victoria Siciń	13	0	2	11	2	8-85
16.	Łagoszovia Łagoszów	13	0	0	13	0	13-83

Kolejka 13:

Korona Czernina – Viktoria Borek	7:1
Kalina Sobin – Unia Szklary Górne	2:1
Fortuna Obora – Dragon Jaczów	1:8
Sokół Jerzmanowa – Arka Trzebnice	7:1
Orzeł Czerna – Sparta Przedmoście	3:3
Mieszko Ruszowice – Victoria Siciń	11:0
LZS Ostaszów – Kolejarz Miłkowice	4:1
Łagoszovia Łagoszów – Zadziór Buczy na	4:8

KLASA A GRUPA II 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	13	11	1	1	34	64-24
2.	KS Kłopotów	12	8	2	2	26	39-21
3.	Unia Miłoradzice	13	8	1	4	25	43-31
4.	Bazalt Piotrowice	13	7	2	4	23	34-27
5.	Czarni Dziewiń	13	7	2	4	23	39-30
6.	POLBOTO Wilki Różana	13	6	4	3	22	32-25
7.	Tęcza Kwietno	12	5	4	3	19	37-29
8.	Błękitni Koskowice	13	6	0	7	18	31-37
9.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	13	4	4	5	16	25-24
10.	Kaczawa II Bieniowice	13	5	1	7	16	33-42
11.	Sparta Parszowice	13	4	3	6	15	26-32
12.	Albatros Jaśkowice	13	4	3	6	15	23-27
13.	Huras Krotoszyce	12	3	5	4	14	23-25
14.	Park Targoszyn	13	2	3	8	9	13-44
15.	Błękitni Legsad Kościelec	12	2	0	10	6	14-45
16.	Orzeł Mikołajowice	13	1	3	9	6	19-32

Kolejka 13:

Huras Krotoszyce – Albatros Jaśkowice	0:2
Błękitni Legsad Kościelec – Kaczawa II Bieniowice	1:3
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Sparta Parszowice	3:1
KS Kłopotów – POLBOTO Wilki Różana	3:3
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Park Targoszyn	7:0
Czarni Dziewiń – Tęcza Kwietno	4:2
Błękitni Koskowice – Bazalt Piotrowice	3:4
Orzeł Mikołajowice – Unia Miłoradzice	1:4

KLASA B GRUPA I 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta II Rudna	10	8	0	2	24	48-16
2.	Sparta II Grębocice	10	7	1	2	22	43-22
3.	Odra Grodziec Mały	9	6	1	2	19	20-16
4.	Błyskawica Luboszyce	10	4	5	1	17	20-11
5.	Zryw w Kotla	9	5	0	4	15	22-17
6.	Wiewierzanka Wiewierz	10	4	1	5	13	25-31
7.	Błysk Studzionki	10	4	1	5	13	20-27
8.	GLKS Gaworzyce	10	3	2	5	11	14-34
9.	KS Przemków	6	3	0	3	9	21-15
10.	LZS Koźlice	9	1	4	4	7	19-25
11.	Sokół Niechlów	10	2	0	8	6	27-29
12.	LZS Żelazny Most	9	1	1	7	4	13-49

Kolejka 10:

LZS Żelazny Most – Błyskawica Luboszyce	0:3
Zryw w Kotla – GLKS Gaworzyce	0:1
Wiewierzanka Wiewierz – LZS Koźlice	3:2
Sparta II Grębocice – Sokół Niechlów	4:3
KS Przemków – Błysk Studzionki	9:2
Sparta II Rudna – Odra Grodziec Mały	7:1

KLASA B GRUPA II 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Kłos Moskorzyn	10	8	1	1	25	43-27
2.	Perła Potoczek	10	7	1	2	22	50-22
3.	Kryształ Chocianowice	10	7	1	2	22	38-22
4.	Platan Siedlce	10	6	1	3	19	35-27
5.	Górnik II Lubin	10	6	1	3	19	35-23
6.	LZS Nowa Wieś Lubińska	10	5	1	4	16	22-18
7.	Relaks Szklary Dolne	10	4	1	5	13	18-22
8.	Huzar Raszków	10	3	3	4	12	28-20
9.	LZS Komorniki	10	3	1	6	10	16-45
10.	Iskra II Księginice	10	2	0	8	6	17-31
11.	Victoria Niemstów	10	1	2	7	5	15-32
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	10	1	1	8	4	12-40

Kolejka 10:

Górnik II Lubin – Huzar Raszków	2:2
Kłos Moskorzyn – Relaks Szklary Dolne	2:1
Perła Potoczek – Kupryt 02 Sucha Góra	8:2
Victoria Niemstów – Iskra II Księginice	2:4
Platan Siedlce – LZS Komorniki	8:0
LZS Nowa Wieś Lubińska – Kryształ Chocianowice	1:2

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:

/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
razem z TV Bolesławiec kanał 365 dekoder Mediabox

KARTKA DO BETLEJEM

Warsztaty
plastyczno - językowe
ZAPRASZAMY DZIECI I MŁODZIEŻ

ORAZ KONKURS



23.11.2019

start: **10:00**

miejsce: **Ratusz, Lubin**



organizator: Stowarzyszenie na Rzecz Integracji i Rozwoju Społecznego
www.stowarzyszeniegrono.pl

współorganizator: Muzeum Historyczne w Lubinie
www.muzeum-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Stowarzyszenie Grono otwiera klub wolontariusza z elementami socjoterapii dla dzieci i młodzieży z Lubina i okolic. „Biuro do Spraw Dobrych”, bo taką nazwę będzie nosił klub rozpocznie swoją działalność warsztatami „Kartka Do Betlejem”, w czasie których uczestnicy będą mogli wykonać zadanie konkursowe oraz podpisać umowę wolontariacką. Naszą ideą jest angażowanie wszystkich chętnych, dzieci i młodzieży do zwracania uwagi na trudne tematy wokół nas oraz uczenie ich wrażliwości i właściwej empatii. Do Biura przyjmujemy wszystkich, którzy chcą zrobić choćby najmniejszy dobry uczynek, mają pomysł, który przysłuży się lokalnej społeczności, chcą działać na rzecz kultury. Będą mogli się tu odnaleźć także ci, którzy potrzebują wsparcia i pomocy. Czas, w którym przeprowadzimy warsztaty nie jest przypadkowy, zbliżające się Święta Bożego Narodzenia są okazją do refleksji na temat ich istoty czyli obdarowywania się dobrem i życzliwością. Dlaczego Kartka do Betlejem? Wszystkich chętnych, chcących poznać tajemnicę zapraszamy do wypełniania formularza i zgłaszania się na warsztaty do **20 listopada 2019r.**

Formularz dostępny na stronie www.stowarzyszeniegrono.pl oraz w siedzibie stowarzyszenia przy ulicy Łokietka 7 w Lubinie, a także w INFOpunkcie Muzeum Historycznego w Lubinie.

Telefon kontaktowy: **731-123-311**

PROGRAM:

10.00 – REJESTRACJA I PRZYWITANIE UCZESTNIKÓW.

10.20 – PREZENTACJA MULTIMEDIALNA ZWIĄZANA Z TEMATEM WARSZTATÓW I KONKURSU.

11.00-11.30 – PRZERWA KAWOWA Z PRZEKĄSKĄ ORAZ LOSOWANIE MOTYWÓW PRZEWODNICH ZADAŃ KONKURSOWYCH

11.40-15.00 – WARSZTATY PLASTYCZNO-JĘZYKOWE

W CZASIE WARSZTATÓW PROWADZONE BĘDĄ RÓWNIEŻ DARMOWE PORADY I KONSULTACJE ZE SPECJALISTAMI ZE STOWARZYSZENIA „GRONO” TAKIMI JAK: PSYCHOLOG, PSYCHOTERAPEUTA, LOGOPEDA, PRAWNIK SIŁYSTYK.



Muzeum Historyczne w Lubinie

I edycja konkursu

**TRADYCYJNA
OZDOBA
CHOINKOWA**

Termin zgłaszania prac: 30 XI 2019 r.

Regulamin oraz karta zgłoszeniowa do pobrania na stronie internetowej Muzeum: muzeum-lubin.pl oraz [f /MuzeumLubin](https://www.facebook.com/MuzeumLubin)



Zabrzanki lepsze

■ Podopieczne Janusza Przybyły i Waldemara Brockiego mają za sobą kolejny mecz w rozgrywkach II ligi kobiet grupy III. Ziemia Lubuska musiała uznać wyższość rywali z Zabrze.



Dziesiąta seria spotkań nie ułożyła się po myśli lubinianek

Zespół z Zabrze już w 8. minucie po rzucie wolnym otworzył wynik meczu. Celnie do siatki lubinianek strzeliła Roxana Fross. Do końca pierwszej połowy wynik się nie zmienił.

Drużyna bramka dla gospo-

dyń padła po rzucie karnym, a na listę strzelczyń wpisała się Wioletta Dziółko. Kropkę nad i postawiła Katarzyna Ciepla. Niestety dla lubinianek, dziesiąta seria spotkań nie ułożyła się po ich myśli.

9 listopada o godzinie 13 LUKS Ziemia Lubuska Czarniec podejmie na stadionie ZZPD Górnik Lubin, zespół Unii Opole.

MARIUSZ BABICZ

II liga kobiet 2019/2020, grupa: III 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Bielawianka Bielawa	10	8	1	1	25	37-16
2.	Skra Częstochowa	10	6	1	3	19	30-14
3.	AZS II Wrocław	9	5	3	1	18	27-13
4.	Ziemia Lubuska Czarniec	10	5	2	3	17	15-18
5.	KKS Zabrze	10	5	1	4	16	25-23
6.	Plon Błotnica Strzelecka	10	4	3	3	15	33-18
7.	Rolnik II Biedrzy chowice	10	4	2	4	14	28-25
8.	Unia Opole	10	4	1	5	13	16-11
9.	Jaskółki Chorzów	10	4	0	6	12	12-23
10.	ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	9	3	0	6	9	10-22
11.	Akademia Orlik Jelenia Góra	10	2	2	6	8	12-32
12.	Promień Żary	10	1	0	9	3	8-38

KKS Zabrze – LUKS Ziemia Lubuska Czarniec 3:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Roxana Fross, 2:0 Wioletta Dziółko (k.), 3:0 Katarzyna Ciepla

Korona pokonała Zagłębie

» W ramach 14. kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin przegrało w wyjazdowym meczu z Koroną Kielce 1:0. Bramkę na wagę zwycięstwa dla gospodarzy zdobył Michał Papadopoulos.

W 6. minucie świetnie z dystansu uderzył defensor Korony Michał Gardawski, a Dominik Hładun z trudem sparował piłkę na rzut rożny. W 20. minucie wynik meczu otworzył były napastnik miedziowych – Michał Papadopoulos. Chwilę później Zagłębie próbowało odpowiedzieć szybką kontrą, ale centrę Alana Czerwińskiego zatrzymał bramkarz gospodarzy.

W 35. minucie po rzucie wolnym głową uderzał Slisz, jednak obrońca kielczan zablokował strzał. W pierwszej połowie Korona zdecydowanie kontrolowała wydatki.

Piłkarze miedziowych na drugą połowę wyszli dużo bardziej zmotywowani, jednak to Korona dopisała na konto 3 punkty.

Kolejne spotkanie w ramach 15. kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin rozegra 10 listopada o godz. 12.30 z Rakowem Częstochowa. PIOTR FORTUNA



Miedziowych pogrążył były zawodnik Michał Papadopoulos, jak wcześniej Adam Buksa

PKO Ekstraklasa 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Legia Warszawa	14	8	2	4	26	23-13
2.	Cracovia	14	8	2	4	26	22-14
3.	Piast Gliwice	14	7	4	3	25	16-10
4.	Pogoń Szczecin	14	7	4	3	25	16-12
5.	Wisła Płock	14	8	1	5	25	20-22
6.	Śląsk Wrocław	14	6	6	2	24	20-14
7.	Jagiellonia Białystok	14	6	5	3	23	24-17
8.	Lechia Gdańsk	14	5	6	3	21	17-14
9.	Lech Poznań	14	5	4	5	19	24-18
10.	KGHM Zagłębie Lubin	14	5	3	6	18	23-21
11.	Raków Częstochowa	14	6	0	8	18	15-19
12.	Górnik Zabrze	14	3	7	4	16	13-14
13.	ŁKS Łódź	14	3	2	9	11	15-25
14.	Wisła Kraków	14	3	2	9	11	14-25
15.	Korona Kielce	14	3	2	9	11	7-19
16.	Arka Gdynia	14	2	4	8	10	11-23

Korona Kielce – KGHM Zagłębie Lubin 1:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Michał Papadopoulos 20'
Korona: 68: Marek Kozioł – 22. Mateusz Spychała, 33. Iván Márquez, 5. Adnan Kovačević, 11. Michael Gardawski – 19. Andrés Lioi (72, 9. Michał Żyro), 14. Jakub Żubrowski, 6. Ognjen Gnjatić, 7. Marcin Cebula – 23. Uroš Đuranović (80, 8. Milan Radin), 72. Michał Papadopoulos (69, 27. Matej Pučko).
KGHM Zagłębie: 30. Dominik Hładun – 44. Alan Czerwiński, 2. Bartosz Kopacz, 33. Lubomir Guldan, 3. Saša Balić – 7. Saša Živec, 8. Łukasz Poręba (62, 9. Rok Sirk), 99. Bartosz Slisz, 18. Filip Starzyński, 39. Damjan Bohar – 17. Patryk Szysz.
Żółte kartki: Żubrowski, Gnjatić, Kovačević – Balić, Kopacz, Szysz.

PROEKO

Powiat Lubuski realizuje projekt pn. „Kampania informacyjno – edukacyjna związana z ochroną środowiska na obszarze powiatów leżących w Dolinie Środkowej Odry – PROEKO”

Szczegóły na: www.powiatlubin-proeko.pl

CHRON ŚRODOWISKO RAZEM Z NAM!

Fundusze Europejskie Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

DOLNY ŚLĄSK

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

PRACA W MARKECIE

Miejsce pracy: NIEMSTÓW

Telefon kontaktowy: 785 235 102



dino
najbliżej Ciebie

DINO POLSKA S.A.
to dynamicznie rozwijająca się sieć marketów spożywczych.

Dino Polska S.A.
ul. Ostrowska 122
63-700 Krotoszyn

APLIKUJ

WWW.MARKETDINO.PL

zakładka „Kariera”



RTBS

*Kamienice*NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ZUŻYTE OPONY SAMOCHODOWE



Nadchodzi zima...
Mieszkańcy Gminy Miejskiej
Lubin powinni pamiętać
o wymianie opon z letnich
na zimowe.

Jednak pojawia się pytanie,
co zrobić ze zużytymi oponami?



Przypominamy, że w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, każdy mieszkaniec Gminy Miejskiej Lubin może oddać opony do **Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych**. PSZOK przyjmuje wszystkie frakcje odpadów posegregowanych, w tym także zużyte opony samochodowe.

Aktualny harmonogram PSZOK znajduje się na stronie internetowej:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Przegrały po emocjonującym meczu

■ Początek drugiej rundy PGNiG Superligi Kobiet nie był udany dla szczypiornistek Metraco Zagłębia. Lubinianki przegrały w ósmej serii z Eurobud JKS Jarosław po zaciętym meczu 23:25 (12:15).

W Lubinie w meczu pierwszej rundy dużo lepsze okazało się Metraco Zagłębie, jednak tym razem rywarki odrobiły lekcję. Już od początku było widać, że miedziowe w Jarosławiu nie będą miały łatwej przeprawy. Zaczęło się od 5:2 i lubinianki praktycznie przez cały mecz musiały odrabiać straty. Inna sprawa, że dużą część meczu podopieczne Bożeny Karkut musiały radzić sobie w osłabieniu po dwuminutowych

karach pary sędziowskiej Urszula Lesiak – Małgorzata Lidacka. Do przerwy miejscowe prowadziły różnicą trzech bramek i... grały w podwójnej przewadze.

Pomimo tego w drugiej połowie lubinianki przejęły inicjatywę. Dobra obrona, skuteczne ataki i bezbłędnie wykorzystywane rzuty karne – to wszystko sprawiło, że Metraco Zagłębie w końcu wyszło na prowadzenie 18:17. Chwilę później znów na prowadzeniu były zawodniczki JKS-u. Lubinianki niemal do końca mogły jeszcze przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. W samej końcówce to jednak zawodniczki z Jarosławia zachowały więcej zimnej krwi i zwyciężyły 25:23.

ŁUKASZ LEMANIK



Lubinianki przegrały w ósmej serii z Eurobud JKS Jarosław

Lp.	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P	Zd	P	St
1.	MKS Perła Lublin	8	8	0	0	0	228	180	48	24	0	0	0
2.	Metraco Zagłębie Lubin	8	5	3	0	0	217	185	32	15	9	9	9
3.	KPR Gminy Kobierzycze	7	4	3	0	0	176	173	3	12	9	9	9
4.	EUROBUD JKS Jarosław	8	4	4	1	0	208	215	-7	11	13	13	13
5.	EKS Start Elbląg	7	3	4	0	1	176	176	0	10	11	11	11
6.	Młyny Stożów Koszalin	8	3	5	0	0	200	199	1	9	15	15	15
7.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	7	2	5	0	0	155	184	-29	6	15	15	15
8.	KPR Ruch Chorzów	7	1	6	0	0	158	206	-48	3	18	18	18

Eurobud JKS Jarosław – Metraco Zagłębie Lubin 25:23 (15:12)

Eurobud JKS Jarosław: Eurobud JKS: Szczurek, Backiel – Turkalo 8, Bancelon 5, Balsam 4, Pietras 3, Kozimur 2, Strózik 2, Donets 1, Kulpa, Szymborska Aleksandra, Szymborska Amanda.
Metraco Zagłębie Lubin: Malickiewicz, Wąż – Buklarewicz 1, Galińska, Górna 3, Grzyb 5, Hartman 4, Hurychova, Mateli 2, Noga 2, Pielasz 2, Stanisławczyk, Trawczyńska, Wasiak, Ważna 2, Zawistowska.

Twierdza Lubin zdobyta

» W dziewiątej serii PGNiG Superligi piłkarzy ręcznych Zagłębie Lubin po raz pierwszy musiało uznać wyższość rywali na własnym parkiecie. Miedziowi punktów nie zdobyli, ale kolejny raz pokazali się z bardzo dobrej strony. Brązowi medalści ubiegłego sezonu Gwardia Opole wygrała w Lubinie 31:27 (14:11). Spotkanie w hali RCS oglądało blisko 2 tys. kibiców.



Fot. Paweł Andrachiewicz

Gwardia Opole wygrała w Lubinie 31:27

stronie nie odstawał natomiast Marek Bartosik. Lubinianie złapali drugi oddech, efektowne podania do koła i skuteczne rzuty Michała Stankiewicza dały miedziowym nadzieję. Gospodarze trzymali dystans do rywali i pozostawali w grze o zwycięstwo. Osiem minut po zmianie stron było 16:17 i emocje zaczęły się od nowa. Rozpędzone Zagłębie grało bez bojaźni dla wyżej notowanych rywali i w końcu doprowadziło do remisu! I znów lubinianie mieli szansę na jeszcze lepszy wynik, ale na ich drodze stał Adam Malcher. To głównie dzięki swojemu bramkarzowi gwardziści wciąż wygrywali. W 44. minucie, przy wyniku 19:21, Jędrzej Zieniewicz ujrzał czerwoną kartkę za faul, a karego na 20:21 wykorzystał Kamil Drobiecki. Zabójcza okazał się czas między 47. a 48. minutą, kiedy goście rzucili trzy bramki i zrobiło się 22:26. Niestety dla miedziowych był to kluczowy moment. Zagłębie starało się jak mogło, jednak w decydujących momentach brakowało skuteczności. Właśnie ona była naj-

se, mogliśmy wyjść na prowadzenie, ale nasze błędy spowodowały, że nie dość, że tego nie zrobiliśmy, to kilka minut sprawiło, że goście odskoczyli nam i nie udało się już tego odrobić. Dziś graliśmy z Gwardią jak równy z równym, jednak proste błędy i słaba skuteczność spowodowały, że nie zdobywamy punktów – mówił po meczu Tomasz Pietruszko, obrotowy Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Lp.	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P	Zd	P	St
1.	GORLEN Wisła Płock	9	9	0	0	0	263	192	71	27	0	0	0
2.	PGE VIVE Kielce	9	8	1	0	0	320	202	118	24	3	3	3
3.	Azoty-Puławy	9	7	2	0	0	260	222	38	21	6	6	6
4.	NMC Górnik Zabrze	9	7	2	0	0	256	232	24	21	6	6	6
5.	Gwardia Opole	9	6	3	0	0	255	243	12	18	9	9	9
6.	MKS Zagłębie Lubin	9	4	5	0	0	246	255	-9	12	15	15	15
7.	Energia MKS Kalisz	9	4	5	0	0	230	251	-21	12	15	15	15
8.	KS SPR Chrobry Głogów	9	3	6	0	1	236	242	-6	10	17	17	17
9.	Piotrkowianin Piotrków Tryb.	9	3	6	0	0	244	248	-4	9	18	18	18
10.	Sandra Spa Pogon Szcz.	9	3	6	0	0	226	257	-31	9	18	18	18
11.	MMTS Kwidzyn	9	3	6	0	0	217	252	-35	9	18	18	18
12.	Torus Wybrzeże Gdańsk	9	3	6	0	0	227	266	-39	9	18	18	18
13.	Grupa Azoty Tarnów	9	2	7	1	0	211	282	-71	5	22	22	22
14.	SPR Stal Mielec	9	1	8	0	0	218	265	-47	3	2	2	2

MKS Zagłębie Lubin – Gwardia Opole 27:31 (11:14)

MVP meczu: Adam Malcher (Gwardia)
Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Borowczyk, Stankiewicz 6, Mrozowicz 2, Pawlaczyk, Gębala, Sroczyk 1, Tokaj 6, Pietruszko 2, Marciniak 2, Hajnos 2, Kupać, Drobiecki 3, Chychyko 3.
Gwardia: Zembrzycki, Malcher – Lemaniak, Siwak 3, Zarzycki 3, Małecki, Mokrzycki 2, Zieniewicz 1, Jankowski 7, Kawka, Mauer 9, Milewski 2, Morawski 1, Dziatkiewicz 4, Stefani, Skraburski.

11 listopada 2019, godz. 14.00
Tereny przy hali RCS

PIKNIK WOJSKOWY

W PROGRAMIE:
 Miasteczko wojskowe – pokaz sprzętu wojskowego
 Degustacja grochówki i bigosu wojskowego
 Bezpлатne atrakcje dla najmłodszych (dmuchańce, eurobangee, konkurencje, zawody i in.)
 Występy zespołów muzycznych

Od siatkarza do komisarza

■ 9 listopada o godzinie 20.30 sympatycy siatkówki z Lubina ponownie będą mogli dopingować swój zespół w rozgrywkach PlusLigi. W tym sezonie ostatni zespół po prostu spada z rozgrywek, a mistrz Krispol 1. Ligi bez żadnego barażu wskakuje na jego miejsce w najwyższej klasie siatkówki w Polsce. Będą więc dodatkowe emocje, a tych w tym sporcie nigdy nie brakuje. Emocje czekają również Jerzego Zwierko, który w tym sezonie zmierzy się z nowym wyzwaniem.

Złoty medal na mistrzostwach świata Masters w Pucku, nagroda za najlepszego rozgrywającego tegoż turnieju, a także stanowisko komisarza technicznego PLS S.A. Rok 2019 jest dla Jerzego Zwierko bardzo owocny i pełen sportowych emocji, bo należy podkreślić, że choć nie jest już zawodnikiem Cuprum Lubin to dalej walczy o punkty na parkiecie, ale w turniejach oldboyów.

– Można powiedzieć, że byłem w klubie od podstaw, od 3. ligi, a teraz będę w PlusLidze, choć już nie jako zawodnik. Przechodziliśmy z Cuprum kolejne drabinki i była to świetna przygoda – podkreśla Jerzy Zwierko, były zawodnik Cuprum Lubin.

Miedziowy siatkarz właśnie zakończył szkolenie na komisarza technicznego PLS S.A. Ostatnim sprawdzianem był mecz... w Lubinie, a więc historia zatoczyła koło w przypadku Jerzego Zwierko.

– Jestem cały czas w tym samym temacie. Jest to po prostu nowe wyzwanie. Teraz mam jeszcze okres szkoleniowy i ten etap zakończy się meczem właśnie w Lubinie w spotkaniu z Zawierciem (odbył się 26 października –

przyp. red.). Warto też podkreślić, że w PlusLidze trzeba się poświęcić całościowo, ale potrafię połączyć pracę komisarza z tą, jaką wykonuję na co dzień, bo mecze odbywają się także w tygodniu. Od tego sezonu komisarze są również w 1. lidze. Jest nas dwudziestu ośmiu. Mam za sobą mecze szkoleniowe we Wrocławiu i Policach. Jesteśmy bowiem również na żeńskiej siatkówce. Charakterystyczne jest ona dłuższymi akcjami, ale wolniejszymi. Można bardziej skomentować sytuację. W PlusLidze jest już ciężiej, bo tam naprawdę wszystko dzieje się bardzo dynamicznie, szybciej. Komisarz musi być obecny w dniu spotkania przynajmniej dwie godziny przed nim i wszystko zapisujemy w protokołach – mówił przed meczem Zwierko.

Jerzy Zwierko swoją pracę łączy jeszcze z grą na parkiecie, jako oldboy. – Po całej Polsce jeżdżąc spotykam się ze wspianymi ludźmi. Grających oldboyów, jeszcze z mojej ligi jest około pół tysiąca. Grałem w ekstraklasie w latach 80. i ta siatkówka była wtedy zupełnie inna, porównując ją do dzisiejszych realiów to niebo a ziemia – podkreśla Zwierko, który spędził 13 lat w Lubinie, najpierw jako zawodnik, a później jako trener.

Jak podkreśla były zawodnik Cuprum Lubin, spotkanie z Zawierciem miało dla niego dwa wymiary. Oczywiście przede wszystkim ten związany z nową funkcją, a więc dbaniem, aby wszystkie kwestie techniczne i organizacyjne odbyły się prawidłowo, a także sentymentalny, bo był na meczu swojej ukochanej drużyny, choć sentymenty w tym względzie musiały poczekać na zakończenie meczu.

MARIUSZ BABICZ



Jerzy Zwierko swoją pracę łączy jeszcze z grą na parkiecie, jako oldboy

Utrzymać pozycję wicelidera

Przed siatkarskimi kadetami dziewiąta seria spotkań. Tym razem podopieczni Kamila Jaza zmierzą się na wyjeździe z Gwardią I Wrocław.

9 listopada o godzinie 12 na parkiecie VII LO we Wrocławiu kadeci Cuprum Lubin powalczą o ligowe punkty z Gwardią I.

– W drużynie z Wrocławia aktualnie występuje dwóch naszych byłych zawodników, Andrzej Kwapiński i Marcel Chmielewski, więc tym bardziej motywacja do pokazania się z jak najlepszej strony jest jeszcze większa, jeśli mówimy o naszej ekipie. Jesteśmy przekonani, że nie oddamy łatwo tego meczu i będziemy walczyć o każdy punkt, aby pozostać na drugim miejscu w lidze. Przygotowania mamy nieco utrudnione z racji mojego wyjazdu na zgrupowanie kadry Polski U-15, ale jesteśmy dobrej myśli co do najbliższej kolejki. Gwardia Wrocław z racji posiadania zawodnika w SMS Spała ma zapewniony udział w turnieju dodatkowym po sezonie. To może być naszą kolejną szansą na zdobycie cennych punktów we Wrocławiu – przyznaje Kamil Jaz, szkoleniowiec kadetów Cuprum Lubin.

Liderem rozgrywek jest Chelmieć I Wałbrzych z 18 punktami na koncie. Drugą lokatę zajmuje Cuprum Lubin z dorobkiem 11 punktów, a trzeci jest zespół Volley Jelcz-Laskowice z 10 punktami. Najbliższy rywal miedziowych plasuje się na czwartym miejscu.

MISZ

Kolejne sukcesy panczenistów

Drugi dzień zmagania w Mistrzostwach Polski na 500 metrów, a męska drużyna w składzie Maciej Dulewicz, Wojciech Gutowski i Kacper Busse wywalczyła brązowy medal w biegu drużynowym. Kobieta drużyna w składzie Aleksandra i Adrianna Kluk oraz Nikola Kozłowska zajęła w tej samej konkurencji 5. miejsce.

LL

Zwycięstwo w Bełchatowie



Ekipa Marcelo Fronckowiaka odniosła pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie PlusLigi

» Miedziowi siatkarze pełni sportowej złości pojechali do Bełchatowa, gdzie chcieli sprawić swoim kibicom wspaniałą niespodziankę w postaci zwycięstwa nad wielokrotnym mistrzem Polski. Po bardzo wyrównanym meczu, ekipa Marcelo Fronckowiaka odniosła pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie PlusLigi.

Podopieczni Marcelo Fronckowiaka weszli w mecz z wysokiego C. We znaki rywalom dali się w głównej mierze przyjmujący Bartłomiej Lipiński, atakujący Jakub Ziobrowski i środkowy Przemysław Smoliński. Miedziowi szybko osiągnęli rezultat 2:8. Do skutecznej zagrywki dodać trzeba również znakomity blok przyjezdnych, w którym często odpierali szarżę ponaddwumetrowego środkowego Norberta Hubera. Cuprum Lubin znokautowało na starcie gospodarzy, wygrywając 14:25.

Nie można jednak zapominać, że wielokrotny mistrz Polski był niepokonany na własnym terenie. W konfrontacji z Cuprum Lubin i rozjuszony takim stanem rzeczy w drugim secie pokazał pazury. Atakujący Dusan Petković i Norbert

Huber zaczęli znajdować luki w bloku miedziowych. Dodatkowo mocno atakowali ze środkowej strefy siatki. Tym razem to Skra była górą i wygrała 25:16.

Trzecia część meczu do stanu 15:15 to walka punkt za punkt. Później skuteczny atak Bartłomieja Lipińskiego i środkowego Maksima Morozau dały delikatną przewagę punktową, ale jak się okazało na tyle bezpieczną, iż gospodarze jej nie odrobili i idący za ciosem siatkarze Cuprum wygrali 20:25.

Czwarta część meczu to prawdziwa gra nerwów. Mocno wyrównane spotkanie w pewnym momencie lepiej ułożyło się dla gospodarzy, ale miedziowym udało się dogonić wynik, a aserwisowy Bartłomiej Lipiński ewi-

dentnie rozbił zespół Skry. Wyrównana gra z wynikami 22:22, 23:23 przysparzała kibicom wielu emocji. Zdobyte punkty po bloku przez gospodarzy dały im zwycięstwo 25:23.

Piąta część spotkania to z początku rozgrywka punkt za punkt, ale kilka błędów własnych połączonych ze skutecznymi atakami gości, dały Cuprum prowadzenie. Gospodarze potrafili wyrównać. Ponownie do głosu doszli Lipiński, Ziobrowski i Smoliński, którzy dopisali na konto miedziowych dwa punkty. Spotkanie zakończył aserwisowy atakujący Jakub Ziobrowski i stało się! Cuprum Lubin po raz pierwszy w tym sezonie zwyciężyło i to jeszcze w Bełchatowie.

MARIUSZ BABICZ

PlusLiga 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	Projekt Warszawa	3	3	0	9-2	9
2.	Aluron Virtù Warta Zawiercie	3	3	0	9-4	8
3.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	2	2	0	6-0	6
4.	Jastrzębski Węgiel	3	2	1	6-3	6
5.	PGE Skra Bełchatów	3	2	1	8-6	6
6.	Indykpol AZS Olsztyn	3	2	1	7-6	5
7.	Lotos Trefl Gdańsk	3	2	1	7-6	5
8.	GKS Katowice	3	1	2	7-8	4
9.	MKS Ślepsk Malow Suwałki	2	1	1	4-4	3
10.	Cerrad Czarni Radom	3	1	2	6-8	3
11.	Cuprum Lubin	3	1	2	5-8	3
12.	Asseco Resovia	3	0	3	4-9	1
13.	BKS Visła Bydgoszcz	3	0	3	2-9	1
14.	MKS Będzin	3	0	3	2-9	0

Skra Bełchatów – Cuprum Lubin 2:3 (14:25, 25:16, 20:25, 25:23, 12:15)

MVP meczu: Jakub Ziobrowski, atakujący Cuprum Lubin
PGE Skra Bełchatów: Droszyński, Wlazły, Kłos, Kochanowski, Katić, Ebadipour, Szalpak, Łomacz, Orczyk, Petković, Antosiewicz, Huber, libero: Piechocki, Milczarek.
Cuprum Lubin: Lipiński, Maruszczak, Zawalski, Gorzkiewicz, Ziobrowski, Dvoranen, Biegun, Smoliński, Rodrigues, Sacharewicz, Domagala, Morozau, libero: Gruszczyński, Makoś.

15. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY
KGHM ZAGŁĘBIE vs **RAKÓW CZĘSTOCHÓWA**
10.11 NIEDZIELA 12:30